

Tadeusz Dmochowski

Radziecko (ZSRR) – chińskie (Republika Chińska) negocjacje w 1945 roku (do 9 lipca 1945 r.)

Warunki przystąpienia ZSRR do wojny z Japonią Stalin przedstawił 14 grudnia 1944 r., oświadczając amerykańskiemu ambasadorowi w Moskwie Averellowi Harri-manowi¹, że ZSRR domaga się uzyskania południowego Sachalinu i Wysp Kurylskich, utrzymania niepodległości Mongolii Zewnętrznej (Mongolskiej Republiki Ludowej, MRL) oraz przywrócenia praw, które Rosja posiadała w Mandżurii do 1905 r. (Dalnyj², Port Artur, Kolei Wschodniochińska, w skrócie KWCh³)⁴. Stalin domagał się więc powrotu Rosji do Mandżurii i przynajmniej przywrócenia status quo istniejącego do czasu powstania „bokserów”, zdając sobie sprawę z możliwości jakie daje Rosji obecność na Północnym-Wschodzie Chin (Mandżuria) zarówno wobec Chin, jak i Japonii.

¹ Ambasador w l. 1943–1946.

² Dalnyj to nazwa rosyjska, nazwą chińską jest Dalian, a japońską Dairen. Rosjanie po wydzierżawieniu części Półwyspu Liaodong w 1898 r. wybudowali na miejscu chińskiej osady rybackiej Qingniwa miasto pod nazwą Dalnyj, które szybko rozrosło się w duże miasto portowe. Drugim punktem oparcia Rosji była nieodległa baza marynarki wojennej Port Artur (ch. Lushun, Lushunkou). Wchodziły one w skład terytorium dzierżawionego przez Rosję (dzierżawa na 25 lat) na Półwyspie Liaodong (dzierżawa obejmowała terytorium o powierzchni ponad 3 tys. km²), od 1899 r. stanowiło (dzierżawioną) część imperium rosyjskiego pod nazwą obwód kwantuński, ros. квантунская область). W 1905 r., w wyniku przegranej przez Rosję wojny z Japonią, dzierżawa przeszła w ręce Japonii, która utworzyła generalne-gubernatorstwo Kwantungu (jap. Kantō Totokufu, ang. Kwantung Governor-general). Port Artur został przemianowany na Ryojun, a Dalnyj na Dairen.

³ Wybudowana przez Rosję w l. 1898–1903 linia kolejowa przez Mandżurię, od stacji Manzhouli (przy granicy z Zabajkałem) do stacji Suifenhe (przy granicy z Krajem Nadmorskim) oraz gałąź południowa od Harbinu do Port Artur, której większość Rosja oddała Japonii w 1905 r. po przegranej wojnie. Przy Rosji pozostała jej część od Harbinu do Kuancheng (ob. Kuanchengtze, tj. stara stacja kolejowa w Changchunie) a Japończykom oddano część od Changchunu (nowa, japońska stacja kolejowa w Changchunie) do Port Artur, która stała się znana jako Kolej Południowomandżurska (KMP). W 1935 r. ZSRR odsprzedał KWCh państwu Mandżukuo.

⁴ H. Feis, *The China Tangle. The American Effort in China from Pearl Harbor to the Marshall Mission*, Princeton 1953, s. 232–233.

O ile w przypadku „sachalińskich” i „mandżurskich” roszczeń Rosji Amerykanie nie mieli żadnych wątpliwości o tyle w przypadku Kuryli Komitet do spraw Dalekiego Wschodu przy Departamencie Stanu, wychodząc z przesłanek strategicznych i ekonomicznych rekomendował 28 grudnia rządowi albo wprowadzenie kontroli międzynarodowej nad północną i środkową grupą Wysp Kurylskich z pozostawieniem południowej w rękach Japonii albo – na wypadek sprzeciwu ZSRR wobec tego wariantu – przekazanie grupy północnej i środkowej Rosji⁵. Waszyngton doskonale zdawał sobie bowiem sprawę z tego, że Kuryle zamykają wejście na M. Ochockie i utrudniają dostęp do Kraju Nadmorskiego i Władywostoku, jedynej wówczas strategicznej bazy marynarki radzieckiej na Pacyfiku.

W związku z planowanym przystąpieniem do wojny ZSRR szef amerykańskiej misji wojskowej w Moskwie generał-major John R. Deane uzgodnił z szefem radzieckiego Sztabu Generalnego Aleksandrem M. Wasilewskim zasady współpracy marynarki i lotnictwa obu państw, w związku z czym Rosjanie zgodzili się na przeprowadzenie przez amerykańskich wojskowych rozpoznania Amuru i Kamczatki⁶. Jeszcze latem 1944 r. Stalin oświadczył Wasilewskiemu, że zamierza mianować go głównodowodzącym wojsk radzieckich na Dalekim Wschodzie, czyli głównodowodzącym w wojnie z Japonią⁷.

Dla Roosevelta i Churchilla roszczenia Stalina były całkowicie do przyjęcia i Roosevelt spokojnie skomentował, że „Rosjanie chcą odzyskać to co im odebrano”, z czym Churchill zgadzał się bez zastrzeżeń⁸, toteż porozumieniem jałtańskim z 11 lutego 1945 r. postanowiono, że ZSRR w ciągu 2–3 miesięcy po kapitulacji Niemiec i zakończeniu wojny w Europie przystąpi do wojny z Japonią pod warunkiem: 1) utrzymania status quo w Mongolii Zewnętrznej (Mongolskiej Republice Ludowej); 2) przywrócenia „uprzednich praw Rosji pogwałconych zdradzieckim atakiem Japonii w 1904 r.” przez które rozumiano: a) „zwrot Związkowi Radzieckiemu południowej części Sachalinu oraz wszystkich przylegających doń wysp”; b) umiędzynarodowienie handlowego portu Dairen (Dalnyj) i zagwarantowanie w nim pierwszeństwa interesów ZSRR, przywrócenie dzierżawy Port Artur jako bazy marynarki wojennej ZSRR; c) wspólną

⁵ Г.Н. Севостьянов, *Япония 1945 г. в оценке советских дипломатов. Новые архивные материалы*, „Новая и новейшая история” 1995, nr 6, s. 34.

⁶ Ibidem. Zob. też: H. Feis, op.cit., s. 228–230.

⁷ Wasilewski pełnił funkcję szefa Sztabu Generalnego od czerwca 1942 do lutego 1945 r., kiedy na własną prośbę został odwołany i mianowany dowódcą 3 Frontu Białoruskiego, na którym to stanowisku pozostał do kwietnia 1945 r., zdobywając Królewiec (Königsberg) w ramach operacji konigsberskiej (6–9 kwietnia 1945 r.). 27 kwietnia, po zakończeniu operacji wschodniopruskiej, Wasilewski bezpośrednio włączył się do opracowywania planu wojny z Japonią, którego projekty opracowano jeszcze jesienią 1944 r.

⁸ Г.Н. Севостьянов, op.cit., s. 38. Churchill sądził, iż roszczenia Rosji wobec Chin będą sprzyjać utrzymaniu przez Brytyjczyków Hongkongu – Jung Chang, J. Halliday, *Mao*, Warszawa 2007, przyp. * na s. 284.

eksploatację KWCh i Kolei Południowomandżurskiej (KPM) poprzez utworzone w tym celu radziecko-chińskie towarzystwo, z zabezpieczeniem przewagi interesów ZSRR i przy zachowaniu pełnej chińskiej suwerenności w Mandżurii („it being understood that the pre-eminent interests of the Soviet Union shall be safeguarded and that China shall retain sovereignty in Manchuria”). 3) Wyspy Kurylskie miały zostać przekazane Związkowi Radzieckiemu. Dalej porozumienie mówiło, iż „jest zrozumiałe, że porozumienie dotyczące Mongolii Zewnętrznej oraz wyżej wymienionych portów i linii kolejowych uzyska aprobatę [przywódcy chińskich nacjonalistów – T. D.] generalissimusa Chiang Kai-sheka⁹. Prezydent [Roosevelt – T. D.], za radą marszałka Stalina podejmie kroki w celu uzyskania tej aprobaty”. W zamian Stalin wyraził gotowość zawarcia traktatu o przyjaźni i sojuszu z Narodowym Rządem Chin, w celu udzielenia Chinom zbrojnej pomocy, aby „wyzwolić Chiny od japońskiego jarzma”. Trzej przywódcy zgodzili się również, iż „te roszczenia Związku Sowieckiego zostaną niezaprzeczalnie spełnione po pokonaniu Japonii”¹⁰. Zainteresowany, którego kosztem Roosevelt „zjednał” Stalina do wojny z Japonią – Chiang Kai-shek dowiedział się o wszystkim dopiero w czerwcu 1945 r.¹¹

Porozumienie wyliczyło co ma być rosyjską nagrodą i łupem wojennym, zagarniętym na zasadzie *ius belli*, pod warunkiem przystąpienia ZSRR do wojny. Roosevelt lekką ręką oddawał Stalinowi terytoria i majątek¹², będący uznaną traktatowo własnością Japonii (Kuryle) lub – jak to sformułowano w Kairze odnośnie Mandżurii – Chin¹³

⁹ Znany jako Jiang Jieshi lub Jiang Zhongzheng. Polska dawniejsza pisownia: Cziang Kai-szek. Po śmierci Sun Yat-sena (pinyin: Sun Zhongshan) został przywódcą Kuomintangu (Guomindang) – Chińskiej Narodowej Partii Ludowej (ang. Chinese National People's Party, często tłumaczonej na ang. jako Chinese Nationalist Party, tj. Chińska Partia Narodowa. Pełnił szereg najwyższych funkcji – kilkakrotnie był premierem (w tym od 11 grudnia 1939 r. do 31 maja 1945 r.) i prezydentem (oficjalna nazwa: przewodniczący Rządu Narodowego Chin, w tym od 1 sierpnia 1943 r. do 20 maja 1948 r.), w l. 1926–1927 i 1938–1975 był dyrektorem generalnym Kuomintangu.

¹⁰ Dok. nr 3: The Yalta Agreement, 11.11.1945; J.M. Maki, *Conflict and tension in the Far East. Key documents, 1894–1960*, Seattle 1961, s. 120–121. Tekst rosyjski – A.A. Кошкин, *Вступление СССР в войну с Японией в 1945 г. От Перл-Харбора до Ялты* „Новая и новейшая история” 1995, nr 4, s. 14–15.

¹¹ J.K. Fairbank, *The United States and China*, wyd. IV poszerzone, Cambridge (Massachusetts)–London 1983, s. 341.

¹² J.K. Fairbank (op.cit., s. 341) uważa, że Roosevelt oferując Stalinowi przywrócenie przedrewolucyjnej pozycji Rosji i obiecując uzyskać na to zgodę Chiang Kai-sheka, usiłował w ten sposób uzyskać poparcie Stalina dla Kuomintangu.

¹³ 1 grudnia 1943 r. opublikowano wspólną deklarację podpisaną przez Roosevelta, Churchilla i Chiang Kai-sheka, w której za wspólny cel postawili m.in. pozbawienie Japonii wszystkich terytoriów odebranych Chińczykom, takich jak Mandżuria, Formoza i Peskadory, które miały zostać zwrócone Republice Chińskiej. Trzej przywódcy deklarowali również, że celem prowadzonej przez nich walki jest doprowadzenie do „bezwartkowej kapitulacji Japonii” – Dok. nr 1: Cairo Declaration: Statement on Conference of President Roosevelt, Generalissimo Chiang Kai-shek and Prime Minister Churchill, Cairo, 1.12.1943; J.M. Maki, op.cit., s. 119–120.

KWCh i KPM



Źródło: http://en.wikipedia.org/wiki/File:Chinese_Eastern_Railway-en.svg, odczyt z dn. z 10.07.2013.

(aktualnie pod kontrolą i we władaniu Japonii). Zapraszał go do przejęcia kontroli nad Mandzurią, ewentualnie północnymi Chinami właściwymi, Koreą a może i częścią wysp japońskich. Ta niespodziewana hojność, chociaż cudzym kosztem, bez wątpienia rozczuliła nieskłonny do wzruszeń Stalina. Miał odzyskać to co straciła carska Rosja przegrywając wojnę z Japonią (Dairen, Port Artur, południowy Sachalin, KPM) oraz to co sam sprzedał w 1935 r. (KWCh) i jeszcze w dodatku otrzymać Kuryle. Nie sprecyzowano jednak o jakie wyspy chodzi, co stało się przyczyną do dziś trwającego konfliktu między ZSRR/Rosją, uniemożliwiającego podpisanie traktatu pokojowego. I jakby tego było jeszcze mało, Roosevelt sam zobowiązał się do nakłonienia (zmuszenia) Chiang Kai-sheka do przyjęcia i zaaprobowania jałtańskich uzgodnień, przy czym Waszyngton i Londyn gwarantowały swoje całkowite poparcie dla wyegzekwowania rosyjskich roszczeń od Tokio i Pekinu po zakończeniu wojny oraz w postanowieniach traktatów pokojowych. Dwaj demokratyczni przywódcy „cofali zegar historii” przywracając ZSRR carskie przywileje w Chinach!

Dyplomatyczna rozgrywka Roosevelt – Stalin, handlarz i zdobywca, zakończyła się oddaniem Stalinowi północnych kluczy do Azji. Czym kierował się Roosevelt? Czy obawą o straty ludzkie i materialne jakie pociągnie za sobą pokonanie Japonii, czy obawą przed porozumieniem Moskwy z Berlinem, czy też liczył, że Chiang Kai-shek poradzi sobie z wspieranymi przez Moskwę chińskimi komunistami, a wojna z Japonią dodatkowo osłabi potencjał ludzki i materialny ZSRR, i tak już dotkliwie nadszarpnięty wojną z Niemcami ?

Szczególnie eksponowany jest wątek obaw o straty jakie mogłaby ponieść armia amerykańska na skutek, jak przewidywano, zaciekłego oporu Japonii. Dawał temu wyraz zarówno Roosevelt, jak i jego następca Harry S. Truman, podobnie jak wielu amerykańskich polityków i generałów. I to wydaje się być zasadniczym argumentem, dla którego Amerykanie chcieli przystąpienia ZSRR do wojny z Japonią¹⁴, co potwierdził Truman w wydanych po wojnie wspomnieniach pisząc wprost, że wejście do wojny ZSRR ratowało życie setek tysięcy Amerykanów¹⁵. Nie wszyscy jednak podzielali entuzjazm kręgów kierowniczych, i tak generał armii Douglas MacArthur, drugi najwyższy stopniem oficer armii amerykańskiej po George'u Marshallu, wkrótce po zakończeniu konferencji jałtańskiej, trafnie zauważył, że w związku z możliwością przystąpienia ZSRR do wojny z Japonią „naszą uwagę powinien przyciągnąć los północnych i nadmorskich rejonów Chin”¹⁶, wyczuwając, że wkroczenie wojsk radzieckich do Mandżurii pociągnie za sobą wzmocnienie chińskich i koreańskich komunistów, a w konsekwencji rozciągnięcie wpływów Moskwy na te terytoria.

W czasie rozmowy ze Stalinem, 28 maja w Moskwie na pytanie Harry'ego L. Hopkinsa¹⁷, motywowane prośbami amerykańskich wojskowych (szefa sztabu armii amerykańskiej Marshalla i admirała Ernesta J. Kinga, głównodowodzącego floty wojennej Stanów Zjednoczonych i szefa operacji morskich) o podanie daty przystąpienia ZSRR do wojny z Japonią, Stalin odpowiedział, że armie radzieckie będą gotowe i na pozycjach do 8 sierpnia, ale co do daty rozpoczęcia ofensywy będzie ona zależała od wypełnienia porozumienia jałtańskiego i spełnienia radzieckich dążeń. Należałoby je zrealizować, aby usprawiedliwić wejście ZSRR do wojny na Pacyfiku w oczach narodu radzieckiego. Dlatego też jeśli Chiny zgodzą się na radzieckie dążenia, to ZSRR będzie gotowy rozpocząć operację w sierpniu. Hopkins przypomniał też, że w Jałcie uzgodniono, iż Amerykanie powstrzymają się z poinformowaniem Chińczyków o usta-

¹⁴ P. Lowe, *Wojna koreańska*, Warszawa 1995, s. 28, 31; A.A. Кошкин, op.cit., s. 12–14.

¹⁵ H.S. Truman, *Memoirs*, t. 1, New York 1955, s. 314.

¹⁶ G. Krammer, *Plans and Reality*, Chicago 1946, s. 114.

¹⁷ Hopkins (ur. 17 sierpnia 1890 r., zm. 24 stycznia 1946 r.) był jednym z najbliższych doradców Roosevelta, jego głównym doradcą dyplomatycznym, pełnił również funkcję jego nieoficjalnego emisariusza oraz był najwyższym rangą amerykańskim funkcjonariuszem prowadzącym w czasie wojny rozmowy z Rosjanami, którym wyjaśniał politykę i zamiary Roosevelta.

leniach jałtańskich, do czasu wyrażenia na to zgody przez Stalina. Ten odpowiedział, że jest to zgodne z prawdą i miało na celu odwołanie rozmów z Chińczykami do czasu przemieszczenia głównych sił radzieckich na Daleki Wschód. Stwierdził, że podniesie tę kwestię bezpośrednio z Songiem w czasie jego oczekiwanej wizyty w Moskwie. Hopkins uznał to za bardzo dobre rozwiązanie i zwrócił uwagę na brak „dyskrecji” u Chińczyków. Dla Stalina najlepszym terminem wydawała się pierwsza połowa lipca, ponieważ już dłużej będzie niemożliwe ukrycie przed Japończykami ruchów wojska radzieckich. Mołotow uzupełnił, że T.V. Soong (pinyin: Song Ziwen)¹⁸, minister spraw zagranicznych¹⁹ (a od 31 maja również i premier²⁰ Republiki Chińskiej) jest oczekiwany w Moskwie niezwłocznie po zakończeniu konferencji w San Francisco. Hopkins zauważył więc, że obie strony zgadzają się, że kwestia porozumienia jałtańskiego powinna zostać podniesiona przez rząd radziecki w czasie wizyty Soonga w Moskwie, a w tym samym czasie amerykański ambasador w Chinach Patrick J. Hurley będzie mógł ją omówić z Chiangiem, ale przed podjęciem jakichkolwiek działań będzie oczekiwał na przybycie Soonga do Moskwy²¹.

Hopkins poruszył następnie kwestię jedności i suwerenności Chin, a Stalin potwierdził, że opowiada się za zjednoczonymi i stabilnymi Chinami. Harriman uznał za „oczywiste, że ZSRR przejmie historyczne miejsce Rosji na Dalekim Wschodzie”. Pytał również jaka będzie postawa ZSRR, jeśli wysiłki Hurleya wspierające zjednoczenie Chin nie będą miały powodzenia w czasie wkroczenia wojsk radzieckich do Mandżurii, i czy Stalin uznaje za możliwe w tych okolicznościach zawarcie niezbędnych porozumień z Chiangiem. Stalin odpowiedział, że nie zamierza zmieniać chińskiej suwerenności nad Mandżurią, czy nad jakąś inną częścią Chin. Podkreślił, że ZSRR nie ma żadnych terytorialnych roszczeń wobec Chin, czy to w Xinjiangu czy gdzieś indziej. Przypomniął, że w Jałcie o doniesieniu do Mongolii Zewnętrznej jej status pozostaje taki sam jak teraz, tzn., że „nie jest częścią ZSRR i jest otwarta dla wszystkich”, przy czym zauważył, że w Mongolii nie wprowadzono systemu radzieckiego. „Ludzie radzieccy nie będą czynnikiem w żaden sposób zagrażającym chiń-

¹⁸ Soong Tse-ven lub Soong Tzu-wen. Ur. 4 grudnia 1894 r. (w zamożnej chińskiej, chrześcijańskiej rodzinie w Szanghaju), zm. 26 kwietnia 1971 r. Soong ukończył szanghajski St. John's University i Harvard University w 1915 r., z tytułem licencjata ekonomii. W 1924 r. rozpoczął karierę, jako dyrektor generalny Banku Centralnego w Kantonie.

¹⁹ Minister spraw zagranicznych od 23 grudnia 1941 r. (do 30 października 1942 r. z Chiang Kai-shekiem) do 30 lipca 1945 r.

²⁰ Tj. przewodniczący Juanu Wykonawczego Republiki Chińskiej. Soong pełnił tę funkcję od 31 maja 1945 r. do 1 marca 1947. Przejął urząd od Chiang Kai-sheka (który pełnił go od 11 grudnia 1939 r.) i przekazał również Chiang Kai-shekowi, który po raz kolejny pełnił tę funkcję do 18 kwietnia 1947 r.

²¹ Memorandum of [Hopkins-Stalin] Conversation, by Mr Charles E. Bohlen, 28.05.1945, Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers, 1945, t. VII: The Far East. China, Washington 1969, s. 888. Cyt. dalej jako FRUS. 1945, VII. Obecni byli również: Harriman, Ch.E. Bohlen, Mołotow, Pawłow.

skiej jedności, lecz wręcz przeciwnie będą pomagać Chińczykom w jej osiągnięciu”. Odnośnie Chiang Kai-sheka to Stalin, „choć wie niewiele o chińskich przywódcach, to czuje że Chiang Kai-shek, jest najlepszym z wielu i będzie jedynym, który weźmie na siebie zjednoczenie Chin ... [Stalin – T. D.] nie widzi innego ewentualnego lidera i ...nie sądzi aby chińscy przywódcy komunistyczni byli tak dobrzy albo byli w stanie doprowadzić do zjednoczenia Chin”. Stalin zapewnił, że ATK w Mandżurii, jak i w jakiegokolwiek części Chin, do której wkroczą wojska radzieckie, administracja będzie organizowana przez Chianga i, że może on wysłać swoich przedstawicieli aby organizowali kuomintangowską administrację wszędzie, gdzie będzie Armia Czerwona²².

30 maja Truman polecił sekretarzowi stanu Edwardowi Stettiniusowi²³, aby ustnie poinformował Soonga, że Stalin pragnie „przedyskutować z nim istotne sprawy w Moskwie nie później niż przed 1 lipca”²⁴. Następnego dnia Truman przekazał Hopkinsowi, że zgodnie z sugestią Stalina Soong zostanie poinformowany, iż Stalin pragnie go widzieć w Moskwie „nie później niż przed 1 lipca” i, że po przybyciu Soonga do Moskwy przedstawi Chiang Kai-shekowi warunki przyjęte na konferencji jałtańskiej²⁵. Stettinius nie otrzymał jednak telegramu prezydenta i dowiedział się o jego treści od p.o. sekretarza stanu Josepha C. Grewa²⁶, zobowiązując się do niezwłocznego przekazania zaproszenia Soongowi. Uważał jednak, że Soong powinien zostać poinformowany odnośnie porozumienia jałtańskiego zanim opuści Stany Zjednoczone, gdyż będzie miał poczucie, że Amerykanie nie byli z nim szczerzy, „jeśli pozwolimy aby pozostał nieświadomy odnośnie osiągniętego porozumienia zanim dojedzie do Moskwy” i poprosił Grewa aby dowiedział się czy prezydent podziela jego zdanie²⁷. W odpowiedzi prezydent uznał, że ze względów bezpieczeństwa, za niepożądane aby informować teraz Soonga o porozumieniu, ale kiedy będzie przejeżdżał przez Waszyngton w drodze do Moskwy prezydent ogólnie przedstawi mu stanowisko rządu amerykańskiego i amerykańskie zrozumienie spraw, które Stalin chciał przedyskutować z Soongiem²⁸.

Kiedy w czerwcu 1945 r. do Chińczyków zaczęły docierać informacje o ustaleniach jałtańskich²⁹ oraz że Stalin omawiał z Hopkinsem problem Mandżurii i Port Artur, a ZSRR szykuje się do wojny z Japonią, Soong 5 czerwca spotkał się w San

²² Ibidem, s. 889–891.

²³ Przebywał wówczas w San Francisco, na konferencji założycielskiej ONZ.

²⁴ The Acting Secretary of State to the Secretary of State, 2.06.1945, FRUS. 1945, VII, s. 891.

²⁵ President Truman to Mr Harry L. Hopkins [31.05.1945], ibidem, s. 891.

²⁶ Grew pełnił funkcję podsekretarza stanu (Under Secretary of State) od 20 grudnia 1944 do 15 sierpnia 1945 r.

²⁷ The Secretary of State to The Acting Secretary of State, 4.06.1945, FRUS. 1945, VII, s. 893.

²⁸ The Acting Secretary of State to the Secretary of State, 5.06.1945, ibidem, s. 893–894.

²⁹ W.D. Miscamble, *From Roosevelt to Truman: Potsdam, Hiroshima, and the Cold War*, Cambridge 2007, s. 168.

San Francisco ze Stettiniusem, który unikając odpowiedzi na pytania Soonga w tych sprawach, powiedział mu, że prezydent lub on chcieliby odbyć z Songiem prywatną wizytę przed jego wyjazdem do Moskwy o „ogólnym stanie stosunków pomiędzy ZSRR i Chinami”. Soong stwierdził wówczas, że miał nadzieję, iż zostanie do końca konferencji, ale niezbędny będzie jednak wyjazd do Chongqing na spotkanie z Chiang Kai-shekiem, zanim wyjedzie do Moskwy. Soong „oświadczył, że ich jedyną nadzieją na utrzymanie się poza sowiecką strefą wpływów [orbit] są silne stosunki ze Stanami Zjednoczonymi; że to jest ich jedyną nadzieją”³⁰. Następnego dnia Stettinius poinformował Soonga, że życzeniem Stalina jest, aby Soong przybył do Moskwy przed 1 lipca oraz, że Truman pragnie odbyć z nim prywatną rozmowę przed wyjazdem do Chongqing, a potem do Moskwy. Soong nieskutecznie usiłował się również dowiedzieć, czy Roosevelt podjął wobec Stalina jakieś zobowiązania w stosunku do Port Artur³¹.

Soong wyjechał więc z konferencji ONZ w San Francisco do Waszyngtonu i 9 czerwca 1945 r. spotkał się z Trumanem, który oficjalnie poinformował go o postanowieniach dotyczących Dalekiego Wschodu oświadczając, że musi honorować podpisane przez Roosevelta porozumienie jałtańskie. Uzgodniono, że 15 czerwca Soong wyjedzie z Waszyngtonu do Chongqing, gdzie przedyskutuje sprawę z Chiangiem, a następnie do Moskwy na rozmowy ze Stalinem. Truman polecił również, aby przekazano Soongowi kopię telegramu do ambasadora w Chinach Hurleya, przy czym zażądano od niego zachowania całkowitej dyskrecji i nie przesyłania tych informacji drogą telegraficzną do Chongqing³².

We wspomnianym telegramie p.o. sekretarza stanu Grewa do ambasadora Hurleya z 9 czerwca, Grew na polecenie prezydenta przypomniał mu, iż prezydent Truman ma uzyskać zgodę Chiang Kai-sheka na jałtańskie ustalenia w sprawie Dalekiego Wschodu (w przypadku Chiang Kai-sheka dotyczących Mongolii, Chin), co jest warunkiem przystąpienia przez ZSRR do wojny z Japonią w sierpniu 1945 r. Przy czym Grew podkreślił, że Stalin pragnie przedyskutowania swoich propozycji bezpośrednio z Songiem w Moskwie przed 1 lipca. Grew przekazał Hurleyowi ustalenia jałtańskie w sprawie Dalekiego Wschodu, z poleceniem przekazania ich Chiangowi i równocześnie przedstawił Hurleyowi do przekazania Chiangowi, zobowiązania Stalina wobec Chin: 1) Stalin stanowczo oświadczył Amerykanom, że uczyni wszystko co w jego mocy aby wspierać zjednoczenie Chin pod przywództwem Chiang Kai-sheka oraz, że 2) to kierownictwo powinno pozostać po wojnie, że 3) pragnie zjednoczonych, stabilnych Chin i chińskiej kontroli nad Mandżuria jako częścią zjednoczonych Chin, że

³⁰ Memorandum of Conversation (Stettinius-Soong), 5.06.1945, FRUS. 1945, VII, s. 894.

³¹ The Secretary of State to The Acting Secretary of State, 6.06.1945, ibidem, s. 894–895.

³² Memorandum of [Truman-Soong] Conversation, by the Acting Secretary of State [Grew], 9.06.1945, ibidem, s. 896.

4) nie ma żadnych roszczeń terytorialnych wobec Chin i będzie przestrzegał chińskiej suwerenności na całym terytorium, na które wkroczą jego wojska w walce z Japończykami, że 5) przyjmie przedstawicieli Chianga aby dołączyli do jego oddziałów celem umożliwienia organizacji chińskiej administracji w Mandżurii, że 6) zgadza się z amerykańską polityką otwartych drzwi w Chinach oraz, że 7) zgadza się na powiernictwo Chin, Wielkiej Brytanii, ZSRR i Stanów Zjednoczonych dla Korei. Hurley miał przekazać te wszystkie informacje Chiangowi 15 czerwca³³. Hurleya ubiegł jednak ambasador radziecki w Chinach Apollon A. Pietrow³⁴ (12 czerwca), ale przekazał on tylko Chiangowi ustalenia jałtańskie, bez zobowiązań Stalina (pkt 1–7)³⁵. Amerykanie „pracowali” więc nad Chińczykami, aby skłonić ich do akceptacji radzieckich warunków oraz wysłania do Moskwy delegacji w celu podpisania chińsko-radzieckiego traktatu o przyjaźni. Truman i amerykańska dyplomacja naciskały, podkreślając, że zasadniczą sprawą dla Stanów Zjednoczonych jest teraz wciągnięcie ZSRR do wojny przeciwko Japonii, co skróci wojnę i oszczędzi życie wielu Amerykanów i Chińczyków³⁶. Chodziło też i o to, aby Chiny podpisały traktat z ZSRR, zanim ten wkroczy do Mandżurii. Tak się jednak nie stało.

Już 11 czerwca Soong spotkał się z Grewem i przedstawił problemy wymagające „wyjaśnienia”. Dotyczyło to kwestii rozumienia „status quo w Mongolii Zewnętrznej”, a odnośnie utworzenia otwartego portu (free port) w Dairenie zakładał uznanie chińskiej suwerenności i zapewnienie chińskiej, cywilnej administracji portu. Całkowicie akceptował porozumienie w zakresie Sachalinu. Odnośnie dzierżawy Port Artur wskazał, że jego dzierżawa dla Japonii była na 25 lat i Chiny odrzucały jej przedłużenie do 99 lat. W odniesieniu do KPM, Japończycy naciskali na posiadanie strefy po obu stronach linii i wyraził nadzieję, że Rosjanie nie będą domagać się podobnej strefy wzdłuż linii i wprowadzania do niej wojsk. Grew odpowiedział, że porozumienie dotyczyło wspólnej chińsko-rosyjskiej kontroli nad koleją i, że przypuszczalnie Chiny również będą mogły – o ile będą chciały – utrzymywać tam wojska. Po tym Soong odpowiedział, że Chiny uważają za niepożądaną obecność jakichkolwiek obcych wojsk w Mandżurii. Zapytał również jak należy rozumieć fragment porozumienia jałtańskiego mówiący, że „należy wziąć pod uwagę rosyjskie dominujące (predominant) interesy w Mandżurii”. Grew odparł, że nie był w Jałcie i nie jest w stanie interpretować punktów porozumienia i sądzi, że wszystkie te kwestie zostaną „wprostowane” na spotkaniu Wielkiej Trójki. W każdym razie Soong powinien się spotkać ze Stalinem przed jej spotkaniem,

³³ The Acting Secretary of State to the Ambassador in China (Hurley), 9.06.1945, *ibidem*, s. 897–898.

³⁴ Pietrow był ambasadorem od 3 kwietnia 1945 do 25 lutego 1948 r. – Петров Аполлон Александрович, <http://www.knowbysight.info/PPP/03659.asp>, odczyt z dn. 3.09.2013.

³⁵ The Ambassador in China (Hurley) to the Secretary of State, 13.06.1945, FRUS, 1945, VII, s. 900.

³⁶ Np. Memorandum of [Truman-Soong] Conversation, by the Acting Secretary of State [Grew], 14.06.1945, *ibidem*, s. 902.

gdzie będzie miał możliwość przedyskutowania porozumienia. Dodał, że rząd amerykański jest zobowiązany przez Roosevelta do poparcia porozumienia takim, jakim jest, co Soong skwitował trafnie, że „powstaje pytanie co do tego, co zgodziliście się poprzeć”³⁷. Zapytanie o dominujące interesy rosyjskie w Mandżurii, nie było ścisłym odniesieniem się do fragmentu porozumienia jałtańskiego jakie otrzymał Soong, w oryginalnym i przekazanym tekście dotyczyło nie całej Mandżurii lecz kolei i użyto słowa „pre-eminent” – przeważających, a nie „predominant”, tj. dominujących.

Na spotkaniu z Trumanem Soong dowiedział się, że Stalin zapewnił o poszanowaniu chińskiej suwerenności w Mandżurii, o braku roszczeń terytorialnych wobec Chin i zamiarze współpracy z Chiang Kai-shekiem i jego rządem centralnym, ponieważ uważa Chianga za jedyne chińskiego przywódcę zdolnego doprowadzić do zjednoczenia Chin, do czego – według Stalina – nie jest zdolny żaden z przywódców komunistycznych oraz, że przyjmie przedstawiciele rządu centralnego na terytorium Mandżurii i Chin, na których działać będą wojska radzieckie, aby umożliwić im tworzenie chińskiej administracji na terenach wyzwolonych. Niepokój Soonga budziło przywrócenie praw Rosji (sprzed 1904 r.) w Mandżurii i zwrócił uwagę, że ZSRR w umowach z 1924 r. z chińskim rządem centralnym i Zhang Zuolinem rząd radziecki zrezygnował z koncesji, dzierżaw i uprzywilejowanej pozycji, włącznie z zasadą ekstraterytorialności. Wyjaśnienia wymagałoby też znaczenie „przeważających interesów” (preeminent) ZSRR w Dairenie. Za najtrudniejsze dla rządu chińskiego uznał zaakceptowanie dzierżawy Port Artur, przeciwko czemu – jako elementowi przywrócenia systemu dzierżaw – jest cały naród chiński³⁸.

15 czerwca, tak jak było uzgodnione, Hurley przekazał list Trumana Chiang Kai-shekowi. Starając się ograniczyć apetyt ZSRR Chiang proponował Stanom Zjednoczonym: 1) udział we wspólnym użytkowaniu Port Artur jako bazy marynarki (ZSRR, Stany Zjednoczone, Chiny i za zgodą Stanów – Wielka Brytania). 2) udział Stanów Zjednoczonych, jako strony, w porozumieniu Chin z ZSRR, ponieważ udział trzeciej strony według niego uczyni bardziej pewnym wypełnienie warunków porozumienia po jego podpisaniu. Na tej samej zasadzie nie miałyby również nic przeciwko temu, aby kolejną – czwartą stroną porozumienia – stała się Wielka Brytania, o ile Stany nie miałyby nic przeciwko temu. 3) Przekazanie Sachalinu i Kuryli ZSRR wydawało mu się kwestią do rozważenia dla ONZ lub przynajmniej Chin, Wielkiej Brytanii, ZSRR i Stanów Zjednoczonych, a nie dla samych Chin i ZSRR. Rozwiązanie czwóstronne byłoby korzystne w każdym przypadku, tak jak zaproponowano to w przypadku powiernictwa dla Korei³⁹. Tymczasem 15 czerwca Soong wyleciał z Waszyngtonu do

³⁷ Memorandum of Conversation, by the Acting Secretary of State, 11.06.1945, ibidem, s. 898–899.

³⁸ Ibidem, s. 901–902.

³⁹ The Ambassador in China (Hurley) to the Secretary of State, 15.06.1945, ibidem, s. 903–904.

Chongqingu (skąd miał lecieć do Moskwy), o czym Truman poinformował Stalina, jednocześnie przekazując mu, że Hurley ma tego samego dnia poinformować Chiang Kai-sheka o radzieckich warunkach i uzyskać na nie jego zgodę oraz poinformować Chianga, że mają one poparcie Stanów Zjednoczonych⁴⁰. Trzy dni później Grew odpowiedział Hurleyowi, że prezydent wypełni porozumienie jałtańskie, w tym punkt o dzierżawie Port Artur jako bazy morskiej ZSRR, w związku z tym nie zgodzi się na udział we wspólnym wykorzystywaniu Port Artur, ani też na wzięcie udziału jako strona w chińskim porozumieniu z ZSRR. Przy czym jest wysoce wątpliwe aby ZSRR zgodził się na trójstronny lub wielostronne porozumienie, którego celem byłoby uregulowanie stosunków radziecko-chińskich⁴¹.

27 czerwca Soong w towarzystwie Pietrowa wyleciał z Chongqingu do Moskwy. Do tego czasu Hurley odbywał codzienne dyskusje z Chiang Kai-shekiem, Soongiem i Wang Shih-chiehem (pinyin: Wang Shijie)⁴², dyskutując nad telegramem Stettiniusa z 9 czerwca (szczególnie niepokoiły ich słowa: „przeważające” (preeminent) i dzierżawa). Chińczycy podtrzymywali stanowisko, aby porozumienie z ZSRR było wielostronne i pod nadzorem ONZ⁴³.

Tegoż dnia ze stanowiska sekretarza stanu ustąpił Stettinius, zostając pierwszym ambasadorem Stanów Zjednoczonych przy ONZ. Jego miejsce 3 lipca zajął James F. Byrnes (i pozostał na tym stanowisku do 21 stycznia 1947 r.). Faktycznie jednak na codzień od stycznia do sierpnia 1945 r. Departamentem Stanu kierował Grew, pełniący obowiązki sekretarza stanu, podczas gdy jego szefowie, Stettinius i Byrnes przebywali na decydujących konferencjach międzynarodowych.

Szczegółowe planowanie kampanii antyjapońskiej przez ZSRR rozpoczęło się jeszcze w marcu 1945 r., a przerzucanie ludzi i uzbrojenia z zachodu na wschód w kwietniu 1945 r. (na odległość 9–12 tys. kilometrów!). Dowodzenie w planowanej ofensywie strategicznej przejęły doświadczone w walkach z Niemcami dwa dowództwa frontu (Frontu Karelskiego i 2 Frontu Ukraińskiego) oraz cztery dowództwa armii (39 i 5 Armii przeniesione spod Königsbergu oraz 5 Gwardyjskiej Armii Pancernej i 53 Armii przeniesione z rejonu Pragi)⁴⁴. Do 25 lipca przygotowania do ataku zostały

⁴⁰ Truman to Stalin, June 15, 1945, *ibidem*, s. 904.

⁴¹ The Acting Secretary of State to the Ambassador in China (Hurley), 18.06.1945, *ibidem*, s. 907.

⁴² Wówczas minister informacji (w l. 1944–1945), a następnie, od 30 lipca 1945 r. do 31 maja 1948 r. minister spraw zagranicznych. W l. 1912–1920 studiował w Europie. W 1917 r. uzyskał stopień licencjata z zakresu nauk politycznych i ekonomii na Uniwersytecie Londyńskim, a w 1920 r. doktora z filozofii prawa na Uniwersytecie Paryskim, <http://ejournal.sinica.edu.tw/bbas/content/1980/1/bot211-I-II.pdf>, odczyt z dn. 02.09.2013.

⁴³ The Ambassador in China (Hurley) to the Secretary of State, 27.06.1945, FRUS. 1945, VII, s. 907–908.

⁴⁴ D.M. Glantz, August Storm: The Soviet 1945 Strategic Offensive in Manchuria, „Leavenworth Papers”, luty 1983, nr 7, s. 1.

ukończone⁴⁵. Zgromadzono 1745 tys. ludzi, 30 tys. dział i moździerzy, 5250 czołgów i dział samobieżnych, ponad 5 tys. samolotów bojowych, 93 okręty wojenne podstawowych klas. Wojska radzieckie osiągnęły przewagę nad przeciwnikiem: w ludziach 1,2 raza; w artylerii 4,8 raza, w czołgach 4,8 i w samolotach 1,9 raza⁴⁶. Wojska radzieckie zostały zgrupowane w trzech frontach – 1 i 2 Dalekowschodnim oraz Zabajkalskim, dowodzonych przez marszałka K.A. Mierieckowa, generała armii M.A. Purkajewa i marszałka R.J. Malinowskiego.

Do ustalenia pozostała jedynie data rozpoczęcia operacji, a ta zależała od ustaleń politycznych pomiędzy „Wielką Trójką” (Truman, Churchill, Stalin) oraz uzyskania od Chin tego, czego chciała Moskwa interpretując postanowienia jałtańskie.

Zanim Chiang Kai-shekowi dane było zaznać przyjemności „współpracy” z armią radziecką w Mandżurii, Stalin wykorzystał w rosyjsko-chińskich rozmowach, rozpoczętych 30 czerwca 1945 r. w Moskwie i trwających z przerwą spowodowaną wyjazdem Stalina i Mołotowa na konferencję poczdamską oraz oporem chińskiej delegacji przede wszystkim przed uznaniem niepodległości Mongolii (MRL) do 14 sierpnia⁴⁷, argument poparcia jego roszczeń przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię, faktyczne sprawowanie władzy w MRL oraz przygotowania do wojny przeciwko Japonii, które oznaczały wkroczenie ogromnej armii radzieckiej na teren już nie tylko Mongolii Zewnętrznej (MRL, gdzie już zresztą jednostki radzieckie stacjonowały), Mongolii Wewnętrznej (jej część tworzyła marionetkowe projapońskie państwo Mengjiang⁴⁸), lecz również do Mandżurii (gdzie funkcjonowało projapońskie państwo Manchukuo; pinyin: Manzhouguo, tzn. „Państwo Mandżuria”), do Korei, a może i Xinjiangu. Przy czym ZSRR uznawał Manchukuo *de facto* od 1935 r., a *de jure* od 1941 r., jako jedno z nielicznych tylko państw na świecie obok hitlerowskich Niemiec, Włoch Mussoliniego, Hiszpanii Franco i kilku innych państw, głównie proniemieckich państw europejskich.

1 lipca Harriman przyjął Soonga, który wieczorem 30 czerwca, wraz z chińskim ambasadorem w ZSRR Fu Bingchangiem⁴⁹, został przyjęty przez Stalina i Mołotowa, którym przedstawił swoje pełnomocnictwa do prowadzenia rozmów z ZSRR we wszy-

⁴⁵ A.A. Александров, *Великая победа на Дальнем Востоке. Август 1945 года: от Забайкалья до Кореи*, Moskwa 2004, s. 90, 94, 109; D.M. Glantz, *August Storm: The Soviet 1945 Strategic Offensive in Manchuria...*, s. 4. Marszałek Wasilewski przyjechał do Czyty 5 lipca 1945 r., pod przykrywką generała-pułkownika Wasiliewa. 30 lipca został mianowany głównodowodzącym wojsk radzieckich na Dalekim Wschodzie.

⁴⁶ A.A. Александров, op.cit., s. 8.

⁴⁷ А.М. Ледовский, *СССР и Китай в 1937–1949 гг. Записки советского дипломата*, „Новая и новейшая история” 1990, nr 5, s. 98.

⁴⁸ Co oznacza: „Terytoria mongolskie”. Japończycy utworzyli to państewko na terytorium ówczesnych prowincji Chahar (z centrum w Kałganie, pinyin: Zhangjiakou) i Suiyuan (z centrum w Guisui, ob. Hohhot).

⁴⁹ Znany także jako Foo Ping-sheung. Ambasador w l. 1943–1949.

stkich sprawach⁵⁰. Soong zapewnił Harrimana, że będzie go na bieżąco informował o przebiegu negocjacji ze Stalinem. A Harriman nakłaniał go do osiągnięcia całkowitego porozumienia we wszystkich kwestiach, ponieważ – jak sądził – lepszej możliwości niż obecne rozmowy już nie będzie⁵¹.

Drugie spotkanie Soonga ze Stalinem miało miejsce 2 lipca, w obecności Mołotowa, zastępcy ludowego komisarza spraw zagranicznych Sołomona A. Łozowskiego⁵², wiceministra Hu Shize (Victor Hu), ambasadora w Chinach Apollona A. Pietrowa, tłumacza W.N. Pawłowa, ambasadora Chin w Moskwie Fu Bingchanga i syna Chiang Kai-sheka – Chiang Ching-kuo⁵³ (pinjyn: Jiang Jingguo).

Na wstępie Stalin zapytał Soonga, czy zna porozumienie jałtańskie odnośnie Dalekiego Wschodu, na co Soong odpowiedział, destany Zjednoczone poinformowały rząd chiński o treści tego porozumienia. Jako pierwszą poruszono kwestię MRL. Soong powołał się na opinię Chiang Kai-sheka, że problem Mongolii Zewnętrznej nie może być w chwili obecnej rozstrzygnięty i – kontynuował Soong „konieczne jest pozostawienie tej kwestii otwartej i w ogóle nie zamierzamy [tj. Chiny – T. D.] jej podejmować w chwili obecnej”. Stalin zwrócił uwagę, że Mongolia Zewnętrzna „zajmuje specyficzne położenie geograficzne, dzięki któremu Japończycy zawsze mogą obalić pozycję ZSRR na Dalekim Wschodzie”. Japończycy już przed wojną próbowali wdrzeć się w rejon Chałchyn-goł. Japonia po wojnie – pomimo bezwarunkowej kapitulacji – może się odrodzić, tak jak Niemcy po pokoju wersalskim. Dlatego dla ZSRR musi zapewnić sobie prawo obrony, swoimi wojskami, terytorium Mongolii Zewnętrznej, co leży również w interesie Chin. „Poza tym – mówi[ł] Stalin – MRL nie chce wchodzić w skład Chin. Mongołowie dążą do samodzielnego istnienia i narodowej niepodległości. Dla Chin korzystniejszym jest odcięcie Mongolii Zewnętrznej, i jeśli tego nie zrobią, to Mongolia Zewnętrzna będzie czynnikiem, który będzie jednoczył wszystkich Mongołów, co będzie dla Chin niekorzystne”. Dalej Stalin wyjaśniał, że podpisując porozumienie jałtańskie, rząd ZSRR kierował się dwoma względami: 1) koniecznością umocnienia pozycji strategicznej wobec Japonii. Jeśli chodzi o Port Artur, KWCh, Południowy Sachalin, Mongolię Zewnętrzną to w każdym z tych

⁵⁰ Беседа с Сун Цзывеном, 30.06.1945, *Русско-китайские отношения в XX веке*, t. IV: *Советско-китайские отношения 1937–1945 гг.*, кн. 2: *Советско-китайские отношения 1945 г.*, ред. С.Л. Тихвинский, Москва 2000, s. 71–72. Cyt. dalej jako SKO, t. IV/2; *The Ambassador in the Soviet Union (Harriman) to President Truman and the Acting Secretary of State, Moscow, 1.07.1945*, FRUS. 1945, VII, s. 910–911. Obecny był również wiceminister Hu Shize (Victor Hu), ambasador w Chinach A.A. Pietrow i tłumacz W.N. Pawłow, a wizyta trwała 15 minut – *На приёме у Сталина*, Москва 2008, s. 458.

⁵¹ *The Ambassador in the Soviet Union (Harriman) to President Truman and the Acting Secretary of State, Moscow, 1.07.1945*, FRUS. 1945, VII, s. 910–911.

⁵² Solomon A. Łozowski (właściwe nazwisko Solomon Abramowicz Dridzo). W Ludowym Komisarzacie Spraw Zagranicznych nadzorował sprawy Dalekiego Wschodu. Występował również jako Aleksandr Łozowski.

⁵³ *На приёме у Сталина...*, s. 458.

przypadków ZSRR „ma na widoku tylko jeden cel – umocnienie strategicznej pozycji ZSRR, jako wiarygodnego sojusznika Chi w wojnie przeciwko Japonii. Ani MRL, ani Port Artur, ani KWCh nie mają znaczenia z punktu widzenia wyciągnięcia jakichkolwiek korzyści. Wszystko dzieje się na rzecz wzmocnienia strategicznej pozycji przeciwko Japonii. 2) Naród radziecki walczy już cztery lata, ponieważ został zaatakowany, i dlatego doskonale rozumie dlaczego walczy, ale teraz to ZSRR pierwszy napadnie na Japonię i dlatego trzeba czymś usprawiedliwić „naszą akcję” przed narodem. Tym właśnie jest porozumienie jałtańskie. Po czym Stalin podkreślił, że Soong powinien mieć na uwadze te dwa względy podczas dalszych rozmów. Soong bronił się mówiąc, że Stalin nie rozumie stanowiska Chin wobec Mongolii Zewnętrznej. Chiny znajdują się w bardzo trudnym położeniu i rząd w żadnym wypadku nie może ogłosić, że odstępuje część terytorium, uznanie niepodległości MRL zachwiałoby pozycją rządu w oczach Chińczyków. Dlatego Chiny nie podnoszą teraz kwestii Mongolii Zewnętrznej. Soong przekazał dalej, że Chiny popierają punkt widzenia Stalina wobec Południowego Sachalinu i przylegających do niego wysp. Zapytał następnie co rozumie Stalin pod internacjonalizacją Dairenu. Stalin odparł, że port powinien stać się międzynarodowym i otwartym dla statków handlowych wszystkich państw, ale prawa ZSRR „będą tam przeważać” (преобладать), co będzie odzwierciedlać się „w strukturze administracji portu, w utworzeniu specjalnej przystani dla radzieckich statków oraz, że nowe porozumienie powinno być ulepszonym powtórzeniem tego, co zawarte było w konwencji 1896 r.” Soong powołał się wówczas na rozmowę z Trumanem, że Dairen powinien być otwartym portem, a w związku z tym administracja portu powinna być chińska, lub rosyjsko-chińska. Stalin dodał, że według niego „gospodarzami portu powinni być Rosjanie i Chińczycy”, ale Soong odwołując się do wielokrotnie deklarowanego przez ZSRR uznawania chińskiej suwerenności w Mandżurii oświadczył, że administracja Dairenu powinna być chińska. Soong poprosił także o wyjaśnienie co oznacza zwrot o „konieczności zapewnienia przeważających (преимущественных) praw ZSRR. [i przeważających] W porównaniu z kim?” Dla Stalina było oczywiste, że w porównaniu „do Chin i innych państw”. Zdumiony Soong skontatował, że ZSRR „będzie dysponował większymi prawami na terytorium Chin, niż Chińczycy”. Stalin odparł, że „być może, że tak i dodał, iż niezamarzający port nad Oceanem Spokojnym, KWCh – wszystko to ma na celu zapewnienie praw ZSRR w Port Artur i Dairenie”. Odnośnie administracji w Dairenie Stalin chciał utworzenia czegoś w rodzaju mieszanego towarzystwa radziecko-chińskiego, przewodniczącym którego mógłby być Chińczyk, a szefem portu Rosjanin. Dochody mogłyby być dzielone po połowie. Stalin podkreślił, że ZSRR nie jest zwolennikiem utworzenia koncesji i proponuje utworzenie wspólnej administracji. Soong pozostawał sceptyczny, również dlatego, że jeżeli Dairen miał być otwartym portem, to trudno było spodziewać się dochodów z podatków i ceł. Ale Stalin odparował, że w Jałcie nie postanowiono

o tym, że będzie otwartym portem, a jedynie o jego internacjonalizacji, tzn. że nie będzie zamknięty dla statków innych państw. Soong zapytał się, czy jeśli towary będą obłożone cłem, to dochody będą szły na rzecz Chin, ale Stalin był za dzieleniem się po połowie. Kolejnym problemem był Port Artur. Soong ze względów historycznych nie chciałby oddawać go w dzierżawę, ale opowiadał się za wspólnym użytkowaniem przez Rosjan i Chińczyków. Stalin zgodził się na poszukiwanie innej formuły, ponieważ ZSRR „nie będzie stwarzać precedensu, który byłby niekorzystny dla Chin”. Dalej rozmowa przeszła na KWCh i KPM. Soong poprosił o wyjaśnienie, co rozumie strona radziecka pod utworzeniem mieszanego towarzystwa dla zarządzania tymi kolejami. Stalin uważał, że zajmie się ona eksploatacją kolei, a właścicielem KWCh będzie „ten, kto ją zbudował”, tj. ZSRR. Soong interesował się, czy zachowany zostanie warunek (zaakceptowany przez ZSRR w 1924 r.) o jej zwrocie po 60 latach od zakończenia budowy. Stalin wymijająco odpowiada, że terminy należy ustalić, a do czasu wykupu jej przez Chiny, będzie w rozporządzeniu ZSRR i Chin. Jeśli chodzi o terminy to Stalin chciał podwyższenia terminu Port Artur i obniżenia KWCh i w obu przypadkach ustalić jeden termin 40–45 lat. Soonga interesowało, co ZSRR rozumie pod pojęciem „zapewnienia przeważających (преимущественных) interesów ZSRR na KWCh i KPM”. Stalin odpowiedział, że to samo co wobec Dairenu i że nie należy pod tym rozumieć wprowadzenia wojsk radzieckich na KWCh i KPM. Zostaną one wprowadzone jedynie na wypadek wojny z Japonią i nie będą wprowadzane w okresie pokoju, chyba że „Japonia znów napadnie, po jej odbudowie, na Związek Radziecki i jeśli istnieć będzie traktat o wzajemnej pomocy pomiędzy ZSRR i Chinami, to same Chiny zwrócą się o przewóz wojska radzieckich po mandżurskich drogach”. Soong zgodził się z jego stanowiskiem. Stalin – nieco prowokacyjnie – zapytał się Soonga, czy nie boi się, że ZSRR zajmie Pekin. Ale ten odpowiedział negatywnie i podobnie zaczepnie, iż „tak jak ZSRR, tak i Chiny mają w przeszłości doświadczenia z obcymi wojskami”. Bez żadnych zastrzeżeń Soong akceptował natomiast „zwrot” Wysp Kurylskich. Soong podjął temat tekstu ostatecznego porozumienia pomiędzy ZSRR i Chinami, uznając za niepożądane zamieszczenie w nim wspomnianego punktu 2, mówiącego o przywróceniu praw ZSRR pogwałconych zdradzieckim atakiem Japonii w 1904 r., ponieważ okres dzierżawy Port Artur i Dairenu już upłynął, a KWCh ZSRR odsprzedał Japończykom. Stalin zwrócił uwagę, że punkt ten jest wymierzony przeciwko Japonii a nie Chinom i odnosi się do postanowień pokoju w Portsmouth. ZSRR nie dąży do przywrócenia prawa carskiej Rosji wobec Chin i „chce zawarcia traktatu, opartego na zupełnie innych podstawach”. Rozbieżności ponownie wypłynęły przy propozycjach okresu wspólnej eksploatacji KWCh i dzierżawy Port Artur. Stalin był za 40–45 latami, a Soong za 20–25 latami. Stalin zauważył, że rząd carski podpisując konwencję na 25 lat okłamywał Chiny i od razu przewidywał jej przedłużenie, umocnienie się w Port Artur i posuwanie się dalej, a „ZSRR nie ma podobnych zamiarów”.

Przechodząc do tematu traktatu o przyjaźni i sojuszu, Soong opowiadał się za jego podpisaniem, po czym wrócił do tematu KWCh pytając Stalina dlaczego uważa za niemożliwe ustanowienie tam chińskiej administracji i zapewnił, że interesy ZSRR będą zapewnione. Stalin nie był co do tego przekonany i podkreślił, że chodzi mu nie o rosyjską administrację, a o rosyjsko-chińską, a na wątpliwości dotyczące w związku z tym suwerenności Chin podkreślił, że problem nie dotyczy Mandżurii lecz kolei, Port Artur i Dairenu. Zapytał też Soonga, jak będzie zorganizowane zarządzanie Mandżurią, czy będzie tam funkcjonował rząd prowincjonalny, i czy ZSRR znów nie będzie miał do czynienia (jak za Zhang Zuolina) z rządem centralnym i mukdeńskim. Soong odparł, że w Mandżurii nie będzie samodzielnego rządu. Soonga interesowało, czy Stalin miał na myśli wspólną eksploatację głównych linii KWCh i KMP czy także ich odgałęzień. Stalin uważał, że należy rozpatrzyć konieczność zaopatrywania kolei w węgiel z regionów węglowych i w tym celu niezbędna będzie eksploatacja odgałęzień i chociaż Soong nieśmiało protestował, że kopalnie mogą być eksploatowane oddzielnie i węgiel być sprzedawany kolejom, Stalin mówił, że trzeba porozumieć się odnośnie wspólnej eksploatacji odgałęzień. Soong powrócił do problemu Mongolii Zewnętrznej i stwierdził, że „z punktu widzenia Chin jest to nadal problem nie do przewyciężenia”. Ale Stalin powtórzy wcześniejsze stanowisko i należy te trudności przewyciężyć, a Chiny powinny pójść na ustępstwo, tak jak ZSRR idzie na ustępstwa w sprawie Port Artur. I problem ten nie może być odłożony – jak chcą Chiny – ale rozwiązany właśnie teraz. Mongolia zgodnie z wolą Mongołów „chce teraz ostatecznie określić swoje położenie”. Stalin widzi tylko jedną możliwość. Porozumieć się teraz o niepodległości Mongolii, a ogłosić to po rozgromieniu Japonii, kiedy Chiny otrzymają nowe terytoria i akt niepodległości Mongolii nie wyrze wówczas negatywnego wrażenia na narodzie chińskim. Soong bronił się, że za przyznaniem niepodległości Mongolii pojawi się ten sam problem w stosunku do Tybetu. „Na jednym ze spotkań dotyczących zagadnień Pacyfiku, które odbyło się w Waszyngtonie, Churchill wygłosił oświadczenie o potrzebie przyznania niepodległości Tybetowi” i Soong „musiał gorąco spierać się z Churchillem” w tej sprawie. Stalin ponownie powiedział, że rozpatrując problem Mongolii Zewnętrznej ma na widoku obronę, ponieważ z „terytorium MRL Japończycy mogą łatwo przeciąć kolej syberyjską w rejonie Czyty i cały Daleki Wschód może wpaść w ręce Japończyków”. ZSRR nie może trzymać wojsk na terytorium Chin i byłoby dziwne gdyby stawiał takie żądania (choć Soong wcześniej nie miał nic przeciwko obecności radzieckich wojsk na terytorium Mongolii). „Problem Mongolii Zewnętrznej – to nie problem Port Artur, to coś poważniejszego” – kontynuował Stalin. Soong uzyskał następnie zgodę Stalina na obecność przedstawicieli rządu przy wojskach radzieckich, które będą operowały w Mandżurii, których celem będzie organizowanie chińskiej administracji. Stalin zapytał następnie czy Kuomintang włączy do rządu „przedstawicieli postępowych kręgów społeczeństwa

chińskiego”. Soong uprzedził, że chce w tej sprawie mówić otwarcie, nie jako dyplomata, lecz jako realista, wskazując że rząd już przeszedł pewne zmiany i w przyszłości będą one jeszcze większe. Kuomintang chciał porozumieć się z komunistami, proponował stworzenie czegoś w rodzaju wewnętrznego gabinetu wojennego i zapraszał do niego członków KPCh. I tym bardziej do tego dąży, że Stalin poinformował Hurleya o tym, że chińscy komuniści „to po prostu chłopci i patrioci dążący do demokratycznych przemian”, co Stalin uzupełnił stwierdzeniem, że „chińscy komuniści to dobrzy patrioci”, ale Soong wskazał, że komuniści nie chcieli prowadzić rozmów, chociaż osobiście był gotowy pojechać do Yananu. Soong mówił, że Kuomintang chce mieć zjednoczoną armię i jeden centralny rząd (do którego, jak i do gabinetu dopuściłoby komunistów), ale nie chce tworzenia rządu koalicyjnego. Stalin uznał dążenie Kuomintango do odgrywania kierowniczej roli za uzasadnione. Mówił również o konieczności włączenia do rządu oprócz komunistów elementów „progresywnych”, „liberalnych” i „demokratycznych”, co – jak stwierdził Soong – było zamiarem Kuomintangu, ale *de facto* innych partii w Chinach, poza KMT i KPCh, nie ma (choć wyliczył trzy mało istotne organizacje). Dalej dyskusja dotyczyła Korei⁵⁴.

Według D. Wołkogonowa „początkowo Stalin nie do końca rozumiał rzeczywiste podłoże konfliktu pomiędzy Mao a Chiangiem, a przez jakiś czas uważał nawet, iż powstanie milionowych głodujących mas nie ma nic wspólnego z ruchem socjalistycznym lub demokratycznym”. I dopiero po rozmowach Mao Zedonga z Chiang Kai-shekiem w październiku 1945 r. „uświadomił sobie, że stanowisko komunistów jest bardziej realistyczne i postępowe”⁵⁵. Stąd też odwoływanie się Stalina do chłopskiej i patriotycznej genezy chińskich komunistów. Stalin z podejrzliwością odnosił się do Mao, nie ufał mu, znając jego stosunek do chińskich kadr komunistycznych wyszkolonych w Moskwie, czy „demonstracyjną obojętność” okazywaną przez Mao wobec klęsk ponoszonych przez ZSRR w początkowym okresie wojny z Niemcami⁵⁶.

W relacji ze spotkania ze Stalinem przedstawionej Harrimanowi, dla Soonga najważniejszym problemem był upór Stalina w kwestii interpretacji zdania „status quo w Mongolii Zewnętrznej zostanie zachowany”, które Stalin rozumiał jako uznanie przez Chiny niepodległości Mongolii Zewnętrznej. Soong uważał, że zdanie to należy interpretować w ten sposób, że Chiny nie będą teraz podnosić kwestii Mongolii, ale pozwolą na trwanie istniejącego stanu rzeczy. Powiedział, że Chiny nie zgodzą się na cesję terytorium, że skomplikowałoby to problem Tybetu oraz, że żaden rząd chiński, który odda Mongolię Zewnętrzną nie przetrwa. Harrimanowi Soong wyjaśniał to

⁵⁴ Беседа с Сун Цзывеном, 2.07.1945, SKO, t. IV/2, s. 73–82.

⁵⁵ D. Wołkogonow, *Stalin*, t. 2, Warszawa 1998, s. 318.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 320.

w kategoriach psychologicznych, że Chińczycy uznają, że nie mogą w chwili obecnej sprawować suwerennej władzy w Mongolii Zewnętrznej, to nie wesprą rządu, który na zawsze rezygnuje z roszczeń wobec Mongolii Zewnętrznej. Stalin z kolei podkreślał wojskowe znaczenie Mongolii Zewnętrznej dla ZSRR oraz niebezpieczeństwo możliwego odrodzenia się Japonii, a także konieczność swobodnego przemieszczania wojsk radzieckich przez Mongolię Zewnętrzną. Soong nie miał nic przeciwko wyrażeniu zgody na swobodne przemieszczania wojsk lub jakiegokolwiek innej formule, która nie rezygnowałaby ostatecznie i trwale z chińskich roszczeń. Stalin zasugerował wówczas tajne porozumienie w sprawie niepodległości Mongolii Zewnętrznej, które mogłoby zostać opublikowane po pokonaniu Japonii. Ale Soong był stanowczo przeciwny i obiecał zwrócić się po instrukcje do Chiang Kai-sheka. Soong pytał Harrimana jak rozumiał ten punkt Roosevelt i sądził, że Truman interpretuje go w taki sam sposób jak on (tj. Soong). Harriman powiedział, że według jego wiedzy nie było dyskusji w sprawie interpretacji, a „słowa zostały zaakceptowane tak, jak zostały zapisane”. Soong jednak nie ustępował i poprosił o uzyskanie interpretacji rządu amerykańskiego w tej kwestii. Jednocześnie uważał, że w sprawie kolei i portów dojdzie do porozumienia, chociaż Stalin wysuwał szerokie żądania odnośnie szczegółów, to Soong „miał nadzieję, że będzie w stanie wynegocjować stosunkowo satysfakcjonujące porozumienie”⁵⁷.

W sprawie KWCh i KPM Stalin zaproponował, że będą one własnością radziecką i będą eksploatowane (obsługiwane, operated) wspólnie przez radziecko-chiński zarząd, ale zarządzanie (management) będzie rosyjskie. Soong z kolei uważał, że koleje powinny być własnością chińską i eksploatowane przez radziecko-chińską kompanię, ze wspólną odpowiedzialnością i mieszanym zarządzaniem (częściowo chińskim, częściowo rosyjskim). Stalin wskazał, że nie interesują go linie pomocnicze, a jedynie główne, ale Mołotow poruszył problem kontroli produkcji węgla dla eksploatacji kolei. Stalin zgodził się, że ZSRR powinien mieć prawo przewozu wojsk wyłącznie w czasie wojny lub przygotowań na wypadek zagrożenia wojną. Zgodził się też, że ZSRR nie powinien mieć prawa stacjonowania wojsk w Mandżurii. Jeśli chodzi o „internacjonalizację” Dairenu, to Stalin przyjmował, że oznacza to chińską i rosyjską kontrolę, nieangażowanie żadnego innego kraju, i że ZSRR powinien mieć w porcie przeważające (preminent) interesy w stosunku do Chin, a zarządzanie powinno być radzieckie. Dochody z portu dzielonoby po połowie między ZSRR i Chiny. Soong uważał, że port powinien być otwartym portem, pod chińską administracją, z pewną radziecką pomocą techniczną i pełnią praw ZSRR do swobodnego użytkowania portu. W sprawie Port Artur Stalin zgodził się na usunięcie słowa dzierżawa (lease) i wypra-

⁵⁷ The Ambassador in the Soviet Union (Harriman) to President Truman and the Acting Secretary of State, [telegram 031200], Moscow, 3.07.1945, FRUS. 1945, VII, s. 911–912.

cowanie podstaw, na których oba kraje mogłyby mieć bazy marynarki. Stalin jako czas trwania porozumień odnośnie kolei i portów proponował 45 lat. Harriman po raz kolejny nie mógł pomóc Soong odnośnie amerykańskiej interpretacji punktów dotyczących kolei i portów, a zwłaszcza co oznacza „internacjonalizacja portu Dairen”. Soong uważał, że jeżeli Chiny nie będą kontrolowały eksploatacją (operations) portu, to będzie to kolidowało z chińską suwerennością. Stalin zapewnił Soonga o uznawaniu chińskiej suwerenności w Mandżurii, zgodził się również na uczestnictwo przedstawicieli rządu narodowego przy Armii Czerwonej, kiedy ta wkroczy do Mandżurii, którzy organizowałiby administrację. Podkreślił jednak znaczenie mianowania przez rząd chiński „osób kompetentnych”. Na zapytanie Stalina odnośnie stosunku rządu wobec komunistów Soong powiedział, że Chiang Kai-shek jest gotowy wprowadzić przedstawicieli komunistów do rządu, ale kontrolę powinien sprawować KMT, na co Stalin wyraził zgodę. Nie omawiano kwestii Xinjiangu. Odnośnie Korei Stalin potwierdził zgodę na utworzenie czteropaństwowego powiernictwa, a Mołotow wtrącił, iż jest to „niezwykle porozumienie, bez precedensowe i dlatego niezbędne będzie doprowadzenie do szczegółowego porozumienia”. Stalin oświadczył, że w Korei nie powinno być obcych wojsk ani obcej polityki. Soong wiedział jednak o dwóch koreańskich dywizjach wyszkolonych na Syberii i zgodził, że pozostaną one w Korei, tak jak i wyszkolony przez Sowieców personel polityczny, co w tych okolicznościach spowoduje, że Sowieci uzyskają w Korei dominację nawet przy czteropaństwowym powiernictwie⁵⁸.

Prezydent i sekretarz stanu natychmiast odpowiedzieli Harrimanowi, że „byłoby nierozsądne, aby rząd próbował działać jako interpretator takiego czy innego punktu porozumienia jałtańskiego w związku z obecnymi bilateralnymi rozmowami chińsko-sowieckimi”. Nieformalnie mógł jednak poinformować Soonga, że nie było dyskusji o interpretacji zdania dotyczącego statusu Mongolii Zewnętrznej i wobec braku takiej dyskusji zaakceptowane znaczenie słów tak, jak zostały zapisane jest takie, iż „obecny faktyczny i prawny status Mongolii Zewnętrznej ma zostać zachowany”. Harriman miał wyjaśnić Songowi, że rząd amerykański „nie może dać żadnej oficjalnej interpretacji słów zawartych w decyzji jałtańskiej i, że nieformalne potwierdzenie twojej interpretacji, jest jedynie dla jego [tj. Soonga – T. D.] informacji i nie może zostać wykorzystane w jego rozmowach z sowieckimi urzędnikami”. Do wyłącznej wiadomości Harrimana, amerykańskie rozumienie jest takie, że *status quo* oznacza, iż podczas gdy suwerenność *de jure* nad Mongolią Zewnętrzną pozostaje w rękach Chin (remains vested in China), to *de facto* suwerenność ta nie jest sprawowana (wykonywana, exer-

⁵⁸ The Ambassador in the Soviet Union (Harriman) to President Truman and the Acting Secretary of State, Moscow, 3.07.1945, *ibidem*, s. 912–914.

cised). Zgodnie z Traktatem Dziewięciu Państw z 1922 r.⁵⁹ rząd amerykański „starannie powstrzymuje się od jakichkolwiek wskazań, że uważa oddalone (outlying) terytoria zależne (dependencies)⁶⁰ Chin, takie jak Mongolia Zewnętrzna, za mające status różny od reszty Chin”⁶¹.

Harriman przekazał informację Soongowi 5 lipca, a ten oczekując na rozmowę ze Stalinem, powiedział Harrimanowi, że jest gotów zaakceptować sformułowanie o Mongolii Zewnętrznej, tak jak jest zapisane, ale znów wieczorem powtórzy Stalinowi, że żaden rząd chiński nie przetrwa, jeśli uzna niepodległość Mongolii Zewnętrznej i miał nadzieję na przekonanie go, iż Chiang Kai-shek nie może tego zaakceptować. Uważał też, że „jeśli nie będzie można osiągnąć porozumienia ... w sprawie Mongolii Zewnętrznej ... [to – T. D.] rozmowy się załamią”. Harriman nalegał jednak na osiągnięcie porozumienia na bazie dwustronnej i wskazał liczne niedogodności w przypadku, gdy nie dojdzie do porozumienia w tym właśnie czasie⁶².

6 lipca Byrnes przekazał Harrimanowi do jego wyłącznej wiadomości, że we właściwym czasie wyjaśni rządowi ZSRR i Chin, iż Stany nie dążą do uczestnictwa w administrowaniu czy kontroli nad portem Dairen, oraz na innych obszarach, które mogą się stać przedmiotem porozumień pomiędzy ZSRR i Chinami. Jednocześnie jednak będą oczekiwać zapewnienia, że w jakichkolwiek porozumieniach pomiędzy ZSRR i Chinami w odniesieniu do Dairenu, jak i innych obszarów, które mogą się stać przedmiotem specjalnych porozumień pomiędzy ZSRR i Chinami, przestrzegana będzie zasada niedyskryminacji w handlu międzynarodowym (prawo obywateli „wszystkich miłujących pokój narodów” do równego dostępu do urządzeń portowych, udział w przywilejach transportowych na kolei, wykluczenie praktycznego zaprzeczenia równości szans ekonomicznych, przy wykorzystywaniu różnych wybiegów, jak to było w okresie sprawowania kontroli przez Japończyków). Odnośnie propozycji Stalina aby główne linie kolejowe były własnością rosyjską, amerykańskie rozumienie porozumienia jałtańskiego, było takie, że powinny być one wspólnie eksploatowane przez ZSRR i Chiny i nie było żadnego przepisu zapewniającego wyłączną sowiecką własność⁶³.

W międzyczasie Stalin wykorzystał Mongołów jako element nacisku na Chiny i Soonga. 4 lipca 1945 r. do Moskwy przyleciała delegacja MRL na czele z premierem

⁵⁹ Z 6 lutego 1922 r.

⁶⁰ Dependencies – można tłumaczyć jako terytoria (obszary) podległe (czy też zależne), jako obszary peryferyjne, peryferie.

⁶¹ The Secretary of State to the Ambassador in the Soviet Union (Harriman), 4.07.1945, FRUS, 1945, VII, s. 914–915.

⁶² The Ambassador in the Soviet Union (Harriman) to President Truman and the Secretary of State, Moscow, 5.07.1945, *ibidem*, s. 915.

⁶³ The Secretary of State to the Ambassador in the Soviet Union (Harriman), 6.07.1945, *ibidem*, s. 916–917.

i głównodowodzącym Mongolskiej Armii Ludowo-Rewolucyjnej, marszałkiem Khorloogiinem Choibalsanem⁶⁴. Na lotnisku witała go zadziwiająco silna delegacja radziecka: Mołotow, ludowy komisarz bezpieczeństwa państwowego ZSRR Wsiewołod N. Mierkułow, zastępca ludowego komisarza spraw zagranicznych Łozowski, zastępca ludowego komisarza handlu zagranicznego Julij M. Kaganowicz⁶⁵, pułkownik Gelri F. Kuzniecowa (z organów bezpieczeństwa) oraz Disambu⁶⁶ (mongolski ambasador w Moskwie⁶⁷). Wraz z Choibalsanem przyleciał I. A. Iwanow, radziecki minister w MRL. Harriman zwrócił uwagę, że nigdy dotąd Choibalsan nie był witany przez taką grupę wysokich funkcjonariuszy radzieckich. Skład delegacji powitalnej był bowiem równy rangą lub nawet wyższy niż delegacji witających sekretarza stanu Stettiniusa, Benesza, Polaków czy Soonga. Zwrócił również uwagę na obecność Mierkułowa, który nie wchodzi w skład najwyższej elity, co według niego mogło świadczyć o tym, że NKWD i straż graniczna odgrywa istotną rolę w kontrolowaniu Mongolii. Zwrócił również uwagę na zbieżność tej wizyty z wizytą Soonga⁶⁸.

I faktycznie – Stalin wysłał samolot po Choibalsana i zgotował mu VIP-owskie przyjęcie, jak głowie obcego mocarstwa. „Stalin zorganizował ten pokaz dla Chińczyków”⁶⁹. Choibalsan zwany mongolskim Stalinem, pomimo silnych związków MRL z ZSRR, i jej „półkolonialnego” charakteru nie tracił z pola widzenia mongolskich interesów narodowych. Pragnął pójść dalej i oderwać Mongolię Wewnętrzną od Chin. A z drugiej strony zwalczał dążenia tej części swoich towarzyszy, którzy zmierzali do przyłączenia MRL do ZSRR. Jego celem było połączenie Mongołów w jednym państwie, przy zachowaniu przyjaznych stosunków z ZSRR, nawet pod ścisłą radziecką kontrolą, co i tak uważał za dużo korzystniejsze dla Mongolii, niż pozostanie chińską prowincją. Wynikało to również ze strategicznego założenia, że ZSRR nie zagrażał samemu istnieniu narodu mongolskiego, jak to było w przypadku Chin.

Choibalsan z woli Stalina „z jednej strony ... stał się chanem Mongolii; z drugiej jednak był drugorzędnym funkcjonariuszem NKWD. Jako minister spraw wewnętrznych [od 1936 r. – T. D.] stał się lokajem swych sowieckich mentorów”, a radzieccy

⁶⁴ Po ros. Хорлоогийн Чойбалсан.

⁶⁵ We wrześniu 1945 r. został handlowym przedstawicielem ZSRR w Mongolii.

⁶⁶ Jamsrangiin Sambuu (ur. w 1895 r., zm. w 1972 r.).

⁶⁷ W l. 1937–1946. W 1945 r. wydał słynny bestseller „Rady dla pasterzy”, który przyniósł mu ogromną popularność. W 1946 r. został wiceministrem spraw zagranicznych, w l. 1950–1952 był ambasadorem w KRL-D, w l. 1952–1954 został ponownie wiceministrem spraw zagranicznych, a równocześnie w l. 1953–1954 był wiceprzewodniczącym Towarzystwa Przyjaźni Mongolsko-Radzieckiej. W l. 1954–1972 (tj. do śmierci) był przewodniczącym Prezydium Wielkiego Churału Ludowego (tj. prezydentem MRL). Od 1954 r. był członkiem KC i BP KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej.

⁶⁸ The Ambassador in the Soviet Union (Harriman) to the Secretary of State, Moscow, 6.07.1945, FRUS. 1945, VII, s. 917. Stanowiska osób wymienionych poprawiono zgodnie ze stanem faktycznym.

⁶⁹ Baabar [Bat-Erdene Batbajar], *Dzieje Mongolii*, Warszawa 2005, s. 491.

instruktorzy, tłumacze i przedstawiciele stanowili ponad ¼ personelu mongolskiego MSW⁷⁰.

Jeśli chodziło o stosunek wzajemny pomiędzy koczowniczymi Mongołami i osiadłymi Chińczykami, to „poza wzajemną wrogością cywilizacja osiadła Chin i północna kultura nomadyczna mają niewiele rzeczy wspólnych. Pozostawały one tak bardzo odmienne w swoim istotnym charakterze, że ich przedstawiciele nie byli zdolni do wzajemnego zrozumienia się, a zresztą rzadko też starali się o to”. Różniły ich warunki społeczne i wzajemne pogardliwe odnoszenie. Dla koczowników rolnictwo i rzemiosło były zajęciami dla niewolników, a dla Chińczyków koczownicy byli prymitywni, dzicy i brutalni⁷¹. Koczownicy nigdy nie przejmowali swego poglądu na świat od Chińczyków, lecz z Zachodu” (manicheizm, nestorianizm, buddyzm), z Chin zaś brali jedwabie, wyroby garncarskiej i inne przedmioty użytku domowego⁷². Poza tym doświadczenia historyczne – stały napór Chin na Mongołów od końca XVII w., podporządkowywanie ich, uzależnianie polityczne i ekonomiczne, wyzysk (zarówno przez przedstawicieli władz, jak i kupców), chińska kolonizacja (odbieranie pastwisk etc.) oraz niszczenie tradycyjnego sposobu życia powodowały, że Mongołowie patrzyli na Chińczyków z głęboką nieufnością⁷³, widząc w nich wrogich sobie kolonizatorów i wyzyskiwaczy, a chińskie rządy jako obcą okupację.

W 1921 r. Mongołowie zadeklarowali niepodległość⁷⁴ i szukali poparcia w Moskwie, która ostrożnie podchodziła do kwestii niepodległości Mongolii, opowiadając się za autonomią (ze względu na negocjacje radziecko-chińskie), ale w końcu zgodziła się na słowa „Wolna Mongolia” (porozumienie podpisano 5 listopada 1921 r.)⁷⁵. Po okresie monarchii konstytucyjnej Mongolia uległa sowietyzacji, ale „na przekór rosyjskiemu złu, Rosja przyniosła Mongolii kulturę i cywilizację europejską”, „westerinizując” kraj i wyciągając go ze stanu średniowiecznego zacofania i koczownictwa⁷⁶. W radziecko-chińskich porozumieniach z 1924 r. ZSRR uznał Mongolię Zewnętrzną za integralną część Republiki Chińskiej, co wywołało w Mongolii wściekłość i oburzenie. Pod koniec 1924 r. Mongolia została przemianowana na Mongolską Republikę Ludową i wprowadzono w niej rząd typu radzieckiego, gdzie rzeczywistą władzę

⁷⁰ Ibidem, s. 429.

⁷¹ Ibidem, s. 30.

⁷² Ibidem, s. 31.

⁷³ Zauważali to nawet Amerykanie: „Mongolians have been traditionally antipathetic to the Chinese” – [Annex] U.S. Interpretation of the Yalta Agreement and Terms Which China Might Appropriately Accept in Regard to Outer Mongolia and Manchuria, [w:] Memorandum by the Under Secretary of State (Grew) to the Secretary of State, 13.07.1945, FRUS. 1945, VII, s. 937.

⁷⁴ Pierwszy raz w XX w. Mongolia stała się *de facto* niezależna od Chin w 1911 r. Chińczycy zdołali jednak na krótko powrócić, by znów zostać usunięci (w 1921 r.), tym razem skutecznie.

⁷⁵ Zob. Baabar [Bat-Erdene Batbajar], op.cit., s. 279.

⁷⁶ Ibidem, s. 295.

sprawowała partia komunistyczna. Pod naciskiem Chin ZSRR wycofał wkrótce większość wojsk wprowadzonych w 1921 r. W Mongolii wkrótce rozszalał się czerwony terror i poddana została dogłębnej stalinizacji. W 1932 r. krwawo stłumiono antykomunistyczne powstanie, łamiąc wszelką opozycję.

Podczas rozmowy z Hurleyem 6 lipca Chiang Kai-shek polecił przekazać Trumanowi, że zachowanie *status quo* w Mongolii Zewnętrznej rozumieją zgodnie z art. 5 chińsko-radzieckiego porozumienia z 31 maja 1924, w którym ZSRR uznaje Mongolię Zewnętrzną za integralną część Republiki Chińskiej. Przywołał, że Stalin oświadczył Songowi, że część porozumienia o uznaniu niepodległości Mongolii Zewnętrznej mogłaby być tajna, ale Chiang był przeciwny tajnym porozumieniom i jeśli miałyby poczynić ustępstwa, to chciałby aby były jawne. 5 lipca po naradzie z doradcami Chiang przesłał Songowi instrukcję mówiącą, że: Chiny uznają niepodległość MRL po wojnie: jeśli: 1) ZSRR będzie przestrzegał suwerenności oraz terytorialnej i administracyjnej integralności Chin w Mandżurii. A) ZSRR dostanie wspólne użytkowanie Port Artur ale nie wspólną kontrolę. B) Dairen zostanie otwartym portem, ale pod chińską administracją (tzn. ZSRR nie będzie brał udziału w cywilnej administracji Dairenu i Port Artur). C) obie linie kolejowe będą wspólnie eksploatowane ale pozostaną własnością i pod suwerennością Chin. 2) ZSRR nie będzie wspierał chińskich komunistów i elementów rebelianckich w Xinjiangu. Ponadto wspólne użytkowanie Port Artur i eksploatacja linii kolejowych, jak i trwanie proponowanego traktatu sojuszniczego nie będzie dłuższe niż 20–25 lat. Według Chianga było to maksimum ustępstw, a Songowi polecono dążyć do korzystniejszych rozwiązań⁷⁷.

7 lipca Soong poinformował Harrimana o najnowszych instrukcjach Chianga. Największym problemem było dla niego żądanie uznania niepodległości Mongolii Zewnętrznej i „próbował znaleźć formułę, którą Chiang mógłby zaakceptować bez uszczerbku dla pozycji rządu w Chinach, i która będzie satysfakcjonująca dla Stalina”. Nie chciał też żadnego porozumienia w sprawie Dairenu, które szkodziłoby handlowi „jakiegokolwiek wolnego narodu w Mandżurii”. Uznawał zarazem „uzasadnione specjalne postulaty Rosjan do posiadania wydajnego portu i kolei z odpowiednimi urządzeniami do obsługi importu i eksportu do i z Rosji, jak i zwolnienie z chińskich cel”⁷⁸.

Tego samego dnia (7 lipca) wieczorem odbyło się trzecie spotkanie Soonga ze Stalinem. W całości poświęcone Mongolii. Soong przeprosił za opóźnienie wynikające z oczekiwania na odpowiedź Chiang Kai-sheka, który musiał dokładnie rozważyć propozycje Stalina dotyczącą Mongolii Zewnętrznej. Chiang zgadzał się z formułą konferencji jałtańskiej – uzgodnioną przez przywódców trzech mocarstw – o zacho-

⁷⁷ The Ambassador in China (Hurley) to the Secretary of State, Chungking, [6.07.1945?], received 7.07.1945, FRUS. 1945, VII, s. 918.

⁷⁸ The Ambassador in the Soviet Union (Harriman) to President Truman and the Secretary of State, Moscow, 7.07.1945, *ibidem*, s. 919–920.

waniu *status quo* – ale nie mógł – tak jak i nie mógłby żaden rząd chiński, który chciałby się utrzymać – uznać niepodległości Mongolii Zewnętrznej. Stalin odpowiadał, że przez *status quo* należy rozumieć uznanie niepodległości, czego również życzą sobie – i co ogłosili – sami Mongołowie. A poza tym takie było rozumienie *status quo* na konferencji jałtańskiej – to Stalin i Mołotow zaproponowali tę formułę w Jałcie i pozostali przywódcy podpisali się pod nią, a interpretowana była jako uznanie niepodległości Mongolii. Soong bronił się mówiąc, że po uznaniu niepodległości Mongolii od Chin „natychmiast uniezależni się Tybet” i Stalin powinien zrozumieć, że „żaden rząd chiński nie może uznać niepodległości Mongolii Zewnętrznej i pozostać u władzy”. Stalin odpowiedział przykładem Finlandii, która została uznana przez rząd radziecki, który po tym pozostał u władzy. Soong mógł na to jedynie odpowiedzieć, że nie należy przeprowadzać dokładnych porównań pomiędzy ZSRR i Chinami. Na nic nie zdała się też próba Soonga sprowadzenia stanowiska ZSRR do spraw wojskowych – konieczności wprowadzenia wojsk radzieckich na terytorium Mongolii. Stalin odpowiedział, że Mongołowie nie chcą pozostać częścią Chin, tak jak nie chcą być częścią ZSRR. Chcą być niepodlegli, a proponowany przez Soonga „wysoki stopień autonomii” – „nic nie znaczy”, chociaż Soong rozwinął swoją propozycję mówiąc o samodzielności w sprawach wojskowych i dyplomatycznych. Wreszcie – porirytywany już zapewne Stalin – zapytał jakie siły mogą obalić rząd Chiang Kai-sheka. Soong mówił, że „istnieje wiele sił, które bez wątpienia wykorzystająby tę możliwość”. Stalin nadal drażył temat: istnieje KMT, jako zorganizowana partia, pozostałe grupy polityczne są niezorganizowane. A czy KPCh obali Chiang Kai-sheka jeśli uzna niepodległość MRL? Po czym najpierw Mołotow zarzucił Songowi „pesymistyczną ocenę sytuacji” a Stalin nawet „paniczną” uzupełniając, że jeśli Chiny będą mieć sojusz z ZSRR, to – w „głębokim przekonaniu” Stalina „nikt nie zdoła obalić rządu Chiang Kai-sheka”.

W końcu Stalin oświadczył, że „rząd radziecki nie może ustąpić w kwestii MRL”. ZSRR „myśli o przyszłości, o perspektywach, a nie o okresie sześciu miesięcy czy roku”. Japonia po jej rozgromieniu odbuduje się za jakieś 20 lat i „powinniśmy się liczyć z tym, że na Dalekim Wschodzie jesteśmy [do tego] niewystarczająco przygotowani. Mamy tylko jeden port – Władywostok. Jest on niewystarczający. Buduje się drugi port, tak zwaną Sowiecką Gawań. Trzeci punkt gdzie może być zbudowany port – to Pietropawłowsk na Kamczatce. Ale żaden port nie może być efektywnie wykorzystywany, jeśli nie jest połączony linią kolejową z innymi częściami kraju. Aby związać Pietropawłowsk z pozostałą częścią ZSRR trzeba wybudować linię kolejową długości 2500 km. Poza tym potrzebujemy jeszcze jednego portu, położonego pomiędzy Władywostokiem i Sowiecką Gawanią – De Kastri. Ażeby wybudować i wyposażyć te porty i wybudować linię kolejową, potrzeba około 40 lat. Dlatego chcemy podpisać porozumienie z Chinami na 40 lat, na okres, który jest nam potrzeb-

ny dla budowy własnych baz morskich. Po tym, jak to zostanie zrobione, wyjdziemy z Półwyspu Liaodongskiego i z KWCh, są one nam niepotrzebne. Oto dlaczego chcemy zawrzeć teraz porozumienie o KWCh, KPM, Port Artur i Dalnym. Myślimy 40 lat naprzód, a nie na 40 miesięcy. W związku z tymi problemami stawia się i problem niepodległości MRL. Wszystko to są części naszego ogólnego planu. Nie możemy wprowadzać wojsk do Chin, byłoby to głupie, ale możemy wprowadzić wojska do niewielkiego, niepodległego, przyjaznego państwa”. Soong ripostował, że Chiny nie sprzeciwiają się wprowadzeniu wojsk radzieckich do Mongolii, ale Stalin krótko miazdżył jego linię obrony: „nie możemy budować naszych stosunków na nieokreśloności. Dzisiaj Chiny nie sprzeciwiają się wejściu wojsk radzieckich do Mongolii, a jutro będą się sprzeciwiać” i powołał się na przykład Xinjiangu, skąd wyprowadzone zostały wojska radzieckie i podkreśla, że ZSRR „nie uważa za możliwe wprowadzanie sił zbrojnych na terytorium państwa sojuszniczego”, nawet jeśli pomiędzy obu państwami będzie sojusz wojskowy, ponieważ jego celem jest rozbicie Japonii. Następnie Mołotow przekazał Songowi cztery radzieckie projekty: 1) traktatu o przyjaźni; 2) porozumienia o KWCh i KPM; 3) o Port Artur i Dalnym i 4) deklaracji o niepodległości MRL. Soong wrócił do kwestii Mongolii i uznał, że „samozachowanie” jest pierwszą zasadą rządu i wychodząc z tej zasady jedynym realistycznym wyjściem jest „niemożność udzielenia Mongolii niepodległości”, co Stalin uznał za „nierealistyczny wywód” i stwierdził, że „w takich warunkach nie możemy dojść do porozumienia”, na co Soong odpowiada, że ma określone instrukcje od Chiang Kai-sheka, na czym Stalin proponuje zakończyć spotkanie⁷⁹.

Relacjonując spotkanie Harrimanowi Soong mówił, że zaproponował akceptację formuły *status quo* zarówno prawną, jak i faktyczną, zwiększenie zakresu autonomii Mongolii Zewnętrznej, włącznie z prawem do posiadania niezależnych sił zbrojnych, w związku z czym Mongolia Zewnętrzna mogłaby dokonywać wszelkich ustaleń wojskowych z ZSRR. Stalin uznał jednak, że „to nie wystarczy”, i że jeśli ma dojść do zawarcia traktatu o przyjaźni pomiędzy ZSRR i Chinami, to wcześniej należy rozstrzygnąć wszystkie problemy. Stalin argumentował, że formuła jałtańska oznacza formalne uznanie przez Chiny niepodległości Mongolii Zewnętrznej jako niepodległej republiki. Wręczył również Soongowi projekt porozumienia radziecko-chińskiego o formalnym uznaniu niepodległości Mongolii Zewnętrznej. A także trzy kolejne projekty porozumień: 1) Traktatu o przyjaźni i sojuszu; 2) porozumienia o portach oraz o 3) eksploatacji kolei. Rozmowa zakończyła się impasem w sprawie Mongolii Zewnętrznej. Soong usiłował zwrócić cztery projekty Mołotowowi, ale ten poradził mu aby je zatrzymał⁸⁰.

⁷⁹ Беседа с Сун Цзывеном, 7.07.1945 года, SKO, t. IV/2, s. 86–90.

⁸⁰ The Ambassador in the Soviet Union (Harriman) to President Truman and the Secretary of State, Moscow, 8.07.1945, nr 081310, FRUS. 1945, VII, s. 920.

Po spotkaniu Soong telegraficznie przekazał informację o jego przebiegu Chiangowi, a rankiem 8 lipca otrzymał telegram od Chiang Kai-sheka, który minął się z jego telegramem. Chiang przedstawił nową propozycję w sprawie Mongolii Zewnętrznej. Jeśli Rosja całkowicie uzna chińską suwerenność w Mandżurii i jeśli zgodzi się na konkretnych warunkach wycofać wszelką moralną i materialną pomoc dla komunistów w Chinach i grup rebelianckich w Xinjiangu, Chiang zgodzi się na zachowanie *status quo* w Mongolii Zewnętrznej do końca wojny, a następnie odbędzie się plebiscyt w Mongolii Zewnętrznej. Jeśli plebiscyt wykaże – jak zakładał Chiang – powszechne pragnienie niepodległości, Chiang w konstytucyjny sposób będzie rekomendował Chińskiemu Zgromadzeniu Narodowemu zaakceptowanie secesji Mongolii Zewnętrznej i uznanie jej za niepodległą republikę. Przedstawił również koncepcję zachowania chińskiej suwerenności w związku z uzgodnieniami dotyczącymi portów i kolei w Mandżurii. Soong chciał się spotkać ze Stalinem 9 lipca i jeśli nie doszłoby wówczas do osiągnięcia porozumienia w sprawie Mongolii Zewnętrznej planował 10 lipca wyjechać z Moskwy, ponieważ nie chciał być w Moskwie 11 lipca, który to dzień był świętem niepodległości Mongolii Zewnętrznej oraz prawdopodobnie ze względu na obecność Choibalsana, który mógłby świętować to wydarzenie⁸¹.

W kolejnym telegramie Harriman zapowiedział przesłanie projektów trzech porozumień wręczonych Songowi przez Stalina, o których wspominał we wcześniejszym telegramie i przedstawił streszczenie najważniejszych ich postanowień. (1) Odnosnie traktatu o przyjaźni zwrócił uwagę, że nie odnosi się do żadnego wspólnego wroga z nazwy, a w preambule mówi się o wspólnej walce przeciwko wrogom Narodów Zjednoczonych. W paragrafie 1 deklarowano, iż strony miały udzielić sobie pomocy wojskowej i wszelkiej innej „w walce przeciwko agresji ze strony wrogów Narodów Zjednoczonych wymierzonej przeciwko ZSRR lub Chinom w tej wojnie”. Czas obowiązywania – 20 lat i ulegał przedłużeniu o ile jedna ze stron go nie wypowiedziała z rocznym wyprzedzeniem. (2) projekt porozumienia w sprawie portów: 1) Ustanowiona zostanie administracja dla wspólnego użytkowania portów i miast Port Artur i Dairen wraz z przyległymi terytoriami i obszarami morskimi. Administracja ta nie będzie w żaden sposób kolidowała z suwerennymi prawami Chin na tych terytoriach. 2) Granice strefy zostaną opisane w aneksie. 3) Port Artur będzie portem wyłącznie wojskowym, dla użytku wyłącznie przez statki (vessels) ZSRR i Chin i zamknięty dla okrętów wojennych i statków handlowych innych państw. Port i miasto Port Artur będą pod administracją radziecką. 4) Port Dairen będzie otwarty na równych prawach dla statków handlowych wszystkich państw. Jedna z wewnętrznych zatok tego portu

⁸¹ The Ambassador in the Soviet Union (Harriman) to President Truman and the Secretary of State, Moscow, 8.07.1945, nr 081310, *ibidem*, s. 920–921.

zostanie zastrzeżona wyłącznie dla potrzeb floty radzieckiej i chińskiej. 5) Dla zapewnienia bezpieczeństwa całej opisanej powyżej strefy, rząd radziecki otrzyma prawo utrzymywania w strefie swoich sił wojskowych, morskich i powietrznych i wybuduje na własny koszt instalacje niezbędne dla tych sił i dla obrony strefy. 6) Strona radziecka wybuduje i będzie utrzymywać latarnie itd., dla celów nawigacji. 7) Administracją miasta Dairen będzie Zarząd złożony z 5 przedstawicieli ZSRR i 5 przedstawicieli Chin wybranych za obopólną zgodą obu rządów. Przewodniczącym zarządu miasta (municipality) będzie przedstawiciel ZSRR a zastępcą Chińczyk. Szefem administracji portu będzie Rosjanin. 8) Cywilna administracja w strefie poza obu portami będzie chińska. Kluczowe nominacje w tej administracji będą udzielane na mocy porozumienia pomiędzy chińskim rządem i radzieckim dowództwem wojskowym. 9) Dowództwo wojskowe w strefie i odpowiedzialność za bezpieczeństwo wewnętrzne należy do ZSRR. Administracja cywilna musi akceptować rozkazy dowództwa wojskowego mające zapewnić bezpieczeństwo wewnętrzne. 10) Umowa będzie obowiązywała 40 lat od chwili podpisania. (3) porozumienie dotyczące KWCh i KPM: 1) rząd chiński przywraca ZSRR prawa na KWCh i KPM. Te linie kolejowe wraz z całym ich majątkiem zostaną przekazane ZSRR (w tym tabor kolejowy, wszystkie budynki i urzędnia, parowozownie, przedsiębiorstwa przemysłowe, warsztaty, zapasy, grunty, kopalnie i pozyskiwanie drewna. 2) Rząd radziecki przyzna rządowi chińskiemu prawo współudziału w zarządzaniu i eksploatacji tych kolei poprzez utworzenie wspólnego chińsko-radzieckiego towarzystwa. Oba rządy będą współudziałowcami w towarzystwie, bez prawa przekazania całości lub części [udziałów] innym stronom. 3) Zarządzanie wspólnym towarzystwem powierzone zostanie 7 dyrektorom – 4 mianowanym przez rząd radziecki i 3 przez chiński, przewodniczącym zarządu będzie Rosjanin a wiceprzewodniczącym Rosjanin. Rada dyrektorów (zarząd) wybierze Rosjanina jako zarządzającego i chińczyka jako jego zastępcę. Większość głosów w radzie będzie rozstrzygała o wszystkich kwestiach. Rada będzie zbierała się w Harbinie. 4) zyski i straty będą dzielone równo. 5) zawarte zostanie osobne porozumienie na mocy którego rząd chiński zapewni niezbędne dla obu kolei paliwo. 6) personel i pracownicy oraz straż kolei będzie złożona z obywateli radzieckich i chińskich. 7) Działalność wspólnego towarzystwa trwać będzie 40 lat. Po tym okresie obie linie kolejowe zostaną przekazane na własność rządu chińskiego bez kompensacji. 8) w ciągu 30 dni powołana zostanie komisja przedstawicieli obu rządów, która wypracuje szczegółowe porozumienie w ciągu dwóch miesięcy i przedstawi do akceptacji obu rządów. Stosunek Chin do tych umów był następujący: co do traktatu Soong nie wyrażał zastrzeżeń. Co do Port Artur, to Chiang zgadza się na wspólne użytkowanie przez flotę radziecką i chińską, ale przy zachowaniu chińskiej administracji. Soong oświadczył Harrimanowi, że osobiście jest gotowy dać Rosjanom prawo do „wojskowej obrony” i sądzi, że Chiang

się na to zgodzi. Jeśli chodzi o Dairen, to powinien on być otwartym portem pod chińską administracją, a Sowieci mogliby dzierżawić doki dla statków handlowych (bez żadnej bazy dla floty) i prawo wolnego [bezcłowego] importu i eksportu z i do Rosji. Jeśli chodzi o koleje to Chiang uważał, że powinny być własnością chińską, a eksploatacja prowadzona przez wspólne chińsko-radzieckie towarzystwo, z mieszanym zarządzaniem (kierownictwem, management) pod kierownictwem Rady dyrektorów, złożonej z równej liczby Chińczyków i Sowieców. Okres wspólnej eksploatacji powinien wynosić 20 lat. Ciekawe były argumenty Stalina za 40 letnim okresem porozumienia dotyczącym portów i kolei. Tłumaczył to potrzebą czasu na rozbudowę Pietropawłowska jako wolnej od lodu bazy marynarki i portu handlowego. Pod koniec tego okresu rząd radziecki zrzekłby się wszystkich swoich interesów na kolejach i w portach. Stalin mówił również o ewentualnej rozbudowie Sowietsoj Gawani. Dla Soonga pomimo wszystko nie było jasne dlaczego w tym celu nie wystarczyłoby 20 lat⁸².

9 lipca rano Harriman naciskał na Soonga, uważając propozycje Chiang Kai-sheka odnośnie portów za „nierealistyczną”, ponieważ na jego warunkach Rosjanie nie będą w stanie założyć bazy marynarki w Port Artur, gdyż Harriman uważał, że Sowieci muszą mieć prawo do całkowitego administrowania i obrony portu i przyległych obszarów aby móc wybudować tam lotniska i inne instalacje obronne. Podobnie w przypadku Dairenu, Harriman uważał, że Chiang Kai-shek powinien być bardziej liberalny. 20 lat uważał za okres zbyt krótki i nie przekonywał go argument Chiang, że na tyle ma zostać zawarty traktat o przyjaźni (ponieważ traktat ulegał automatycznemu przedłużeniu, o ile nie został wypowiedziany. Doradzał Songowi, że – ze względu na krótki okres czasu, jaki pozostał na negocjacje – jeśli nie dojdzie teraz do porozumienia, to Soong powinien w jak najbardziej przyjacielski sposób wskazać, że nieuregulowane kwestie zostaną poważnie rozważone po jego powrocie do Chongqing. Harriman miał również wrażenie, że Soong był gotowy pójść znacznie dalej, aby zaspokoić dążenia Stalina niż Chiang, co nie oznacza jednak, że jest gotowy zaakceptować żądania Stalina, które według niego wykraczają poza porozumienie jaltańskie i oznaczałyby naruszenie chińskiej suwerenności w Mandżurii (sowieckie propozycje całkowitej kontroli nad Dairenem, kolejami i związanymi z nimi przedsiębiorstwami). Harriman po raz kolejny wskazał mu na korzyść jaką dawałoby dojście do porozumienia przed wkroczeniem oddziałów sowieckich do Mandżurii oraz na poważne konsekwencje jakie mogłyby wyniknąć gdyby do tego nie doszło. Soong zdawał się gotowy na „poczynienie realistycznych ustępstw” dla osiągnięcia porozumienia pod warunkiem, że jego forma mogła by zostać zaakceptowana „bez utraty twarzy” przez rząd narodowy oraz gdyby rząd radziecki faktycznie a nie ogólnikowo wsparł rząd narodo-

⁸² The Ambassador in the Soviet Union (Harriman) to President Truman and the Secretary of State, Moscow, 9[8?].07.1945, nr 081750, ibidem, s. 921–924.

wy w zjednoczeniu Chin. Martwiła go również niewielka ilość czasu jaka pozostała do odjazdu Stalina do Berlina⁸³ (na konferencję poczdamską).

9 lipca wieczorem Soong po raz czwarty spotkał się ze Stalinem i Mołotowem. Na początku wygłosił przemówienie o znaczeniu suwerenności i integralności terytorialnej dla Chin, którego celem było uzmysłowienie Stalinowi „ceny ustępstw, na jaki poszedł Chiang Kai-shek” w sprawie Mongolii Zewnętrznej, w telegramie jaki otrzymał od niego 9 lipca. Chiang wysuwał trzy warunki, po spełnieniu których i po pokonaniu Japonii gotowy jest uznać niepodległość Mongolii (w drodze plebiscytu, po którego przeprowadzeniu Chiny zadeklarują niepodległość MRL, przy czym jej terytorium powinno odpowiadać granicom, które „były ukazane na starych chińskich mapach”). 1) Przestrzeganie „terytorialnej suwerenności i administracyjnej jedności Mandżurii”. Wspólne użytkowanie Port Artur jako bazy marynarki. Dairen będzie otwartym portem przez 20 lat. Administracja obu portów powinna być chińska. Główne linie KWCh i KPM mogą być eksploatowane wspólnie (z podziałem zysków po połowie), przez 20 lat, ale powinny być własnością Chin. Odgałęzienia i przedsiębiorstwa związane z liniami nie mogą być włączone do wspólnej eksploatacji. 2) W związku z wybuchem powstania w Xinjiangu w 1944 r., które przerwało komunikację i handel pomiędzy Chinami i ZSRR, Chiny pragną aby ZSRR współpracował z nimi przy „likwidacji rozruchów w Xinjiangu” w celu przywrócenia bezpośredniej komunikacji i handlu. „Odnośnie Gór Ałtajskich (Алтайский хребт), to należą one do Xinjiangu i powinny pozostawać częścią tej prowincji”. 3) „Z uwagi na samodzielną wojskową i administracyjną organizację KPCh wojskowe i administracyjne władze Chin nie mogą być całkowicie zjednoczone pod kierownictwem rządu centralnego. Chcemy, aby wszelka pomoc – polityczna, materialna lub moralna, której rząd radziecki będzie udzielał Chinom, udzielana była tylko rządowi centralnemu”. Stalin zwrócił uwagę, że nie należy dokonywać żadnych analogii pomiędzy Mongolią i Mandżurią, ponieważ ta pierwsza jest zamieszkała przez Mongołów, a druga przez Chińczyków. Mongolia od 1921 r. „istnieje jako niepodległe państwo i rząd radziecki pragnie aby *statusu quo*, w sensie uznania niepodległości MRL zostało teraz uznane”. Następnie Stalin przeszedł do analizy poszczególnych punktów telegramu Chiang Kai-sheka. ZSRR całkowicie – jak już wcześniej oświadczał – uznaje suwerenność Chin w Mandżurii. Nie wspieramy i nie pomagamy chińskim komunistom i nie mamy zamiaru tego robić. Chiny mają tylko jeden rząd, a jeśli na ich terytorium jest jeszcze drugi rząd, to jest to wewnętrzną sprawą Chin. Tak jak i kiedyś wcześniej ZSRR będzie pomagać Chiang Kai-shekowi. Jeśli chodziło o termin wspólnego użytkowania Port Artur, Dairenu i kolei, to 20 lat to stanowczo za mało. Stalin gotów jest jednak ustąpić

⁸³ The Ambassador in the Soviet Union (Harriman) to President Truman and the Secretary of State, Moscow, 9.07.1945, nr 091730, ibidem, s. 924–926.

i przyjąć okres 30 lat – „to nasza ostateczna decyzja”. W Port Artur może być tylko jeden gospodarz – administracja radziecka, w strefie przylegającej (biegnącej zgodnie z konwencją z 1898 r.) – administracja chińska, przy czym ZSRR rezygnuje ze strefy neutralnej z 1898 r. Kolejy były wybudowane przez Rosjan i nie mogą przejść od razu w chińskie władanie. Zbył argumenty Soonga, że termin carskiego użytkowania z 80 lat skrócono do 60, które wkrótce upływają oraz, że ZSRR sprzedał koleje Japończykom. Stalin odparował, że z telegramu Chianga wynika, że Chiny „robią łaskę” pozwalając ZSRR korzystać z kolei, bez praw do nich. ZSRR może zgodzić się na wspólne posiadanie KWCh i KPM. Wracając do sprawy Mongolii Stalin zauważył, że „przeprowadzenie takiego plebiscytu nie przyniesie Chinom korzyści”, ale Soong wskazał, że chodzi o wygodną formę, która ułatwi pozycję rządu wobec narodu. Następnie Stalin zapytał o jakie stare granice Mongolii Zewnętrznej chodzi, na co Soong odpowiedział, że są one na starych chińskich mapach, których nie ma ze sobą w Moskwie. Stalin drażył temat pytając czym stare granice różnią się od nowych, na co Soong nie mógł odpowiedzieć, znów powołując się na brak map i zaproponował powołanie komisji, która zbada problem granic Mongolii Zewnętrznej. Odpowiadając na pytania Stalina Soong odnośnie traktatu o przyjaźni, to różnice pomiędzy projektami obu stron były nieznaczne (problem ratyfikacji – według chińskiej konstytucji traktat mógł wejść w życie nie z chwilą podpisania, lecz po wymianie ratyfikacji). Odnośnie chińskich projektów Soong powołał się na traktat radziecko-czechosłowacki, którego tekst został wykorzystany przez chińską delegację. Stalin powrócił do problemu Mongolii pytając jak należy rozumieć propozycję strony chińskiej, że jej niepodległość zostanie uznana nie teraz lecz po pokonaniu Japonii i przypomniał, że proponował poprzednio aby uznać ją teraz, a ogłosić to po pokonaniu Japonii. Soong wyjaśnił, że po pokonaniu Japonii należy przeprowadzić plebiscyt, a potem ogłosić uznanie niepodległości oraz, że „rząd chiński nie ma zamiaru uchylać się od rozwiązania problemu MRL”, co Stalin uznał za zadawalające wyjaśnienie. Kolejnym problemem były kopalnie węgla. Soong chciał by były własnością chińską. Stalin z kolei uważał, że wszystkie przedsiębiorstwa związane z KWCh i KPM powinny zostać związane z liniami. Wskazał, że poprzednio mówił, że ZSRR nie pretenduje do eksploatacji odgałęzień linii, i że nie miał wówczas na myśli związanych z liniami przedsięwzięć. Projekt porozumienia o kolejach powinien wychodzić z zasady wspólnego władania KWCh i KPM. Chińczycy i Rosjanie mogą być ich współwłaścicielami, a po 30 latach linie w całości przejdą na własność Chin (linie i związane z nimi przedsiębiorstwa). Soong opierał się, że linie powinny być wyłącznie przedsiębiorstwem transportowym, zabezpieczającym wyjście ZSRR do Dairenu i Port Artur, a wszystkie pozostałe przedsiębiorstwa obsługujące i zaopatrujące linie powinny być chińskie. Na prośbę Soonga Stalin obiecał jedynie przedstawić listę przedsiębiorstw – według niego – nierozzerwalnie związanych z KWCh i KPM. Następnie doszło do omówienia problemu ochrony kolei. Soong

jednoznacznie uważał, że powinna być ona chińska, ponieważ jeśli ZSRR zorganizowałyby swoją to oznaczałoby to wprowadzenie obcych wojsk do Mandżurii i naruszenie chińskiej suwerenności. Stalin odparł, że nie wojsk a żandarmerii kolejowej oraz że mogą oni pełnić służbę ochrony razem z Chińczykami. A jeśli praktyka udowodni wysokie zdyscyplinowanie chińskiej ochrony, to sprawę będzie można ponownie rozważyć. Lecz przynajmniej w pierwszym okresie, przez rok – dwa dowództwo ochrony kolei powinno być radzieckie. Ale Soong pozostaje nieprzejednany, nie uznaje również argumentacji o eksterytorialności kolei (przy czym Stalin mówił, że nie narusza ona suwerenności terytorialnej i nie zmienia chińskiej jurysdykcji). Przedostatnim problemem była kwestia Xinjiangu. Soong prosił Stalina o pomoc w likwidacji rozruchów w Xinjiangu. Stalin zapytał się czy chodzi o wysłanie wojsk, na co Soong odpowiedział, że chodzi o kontrabandę broni przez radziecką granicę. Stalin odpowiedział, że są to nieprawdziwe informacje i spytał czy rząd zamierza przyznać określone prawa miejscowej ludności. Soong potwierdził, że tak. Stalin za w pełni uzasadnione uznał dążenie rządu do likwidacji okupacji Kraju Ilijskiego przez powstańców – Ujgurów i Kazachów i najlepszym środkiem do tego jest przyznanie określonych praw politycznych mniejszościom narodowym Xinjiangu, w przeciwnym razie w Xinjiangu zawsze będą rozruchy. Soong zgodził się z jego stanowiskiem, ale za najważniejsze obecnie uznał przywrócenie władzy nad tym terytorium. Na pytanie Stalina czy powstańcy chcą się odłączyć od Chin odpowiedział, że „chcą ogłosić nową samodzielną republikę czy coś w tym rodzaju”. Teraz Stalin łaskawie uznał, że jeżeli kontrabanda faktycznie ma miejsce i jej przedmiotem jest broń, to należy ją zlikwidować. Soong zauważył, że powstańcy są dobrze uzbrojeni i to w taką broń, której nie ma w Chinach, w odpowiedzi na stwierdzenie Stalina, że „teraz broń można dostać wszędzie” Soong odrzekła, „ale tylko nie w Xinjiangu”. Wówczas Stalin zapytał, czy ta broń nie dostaje się z Indii, na co Soong odrzekł, że rząd nie ma takich informacji i przyjmuje, że dostaje się ona z terytorium ZSRR. Stalin uznał, że „jest to mało prawdopodobne, i że trzeba [to] będzie sprawdzić”. Następnie Soong poprosił Stalina o złożenie zapewnienia, że strona radziecka zrobi wszystko co możliwe dla zapobiegnięcia kontrabandy broni. Stalin bronił się jeszcze uznając za możliwe, że bronią handlują sami chińscy urzędnicy, bo taki handel daje duże zyski, ale Soong zauważył, że powstańcy mają lepszą jakościowo broń niż chińscy urzędnicy oraz że Chińczycy mają przykłady nabojęw, których używają powstańcy, a których w Chinach nie ma. Na końcu spotkania Soong zapytał Stalina, co sądzi o chińskich komunistach. Stalin odpowiedział pytaniem „czego chce rząd chiński od ZSRR? Jak się zdaje chodzi o to, aby ZSRR nie zbroił chińskich komunistów i aby całą pomoc szła bezpośrednio dla rządu Chiang Kai-sheka”. Soong odpowiedział twierdząco i Stalin potwierdził, że się z tym zgadza, pytając czy czasem rząd chiński nie chce aby ZSRR zaczął rozbierać chińskich wojsk komunistycznych. Soong z miejsca odparował, że byłoby to żądanie

„fantastyczne” oraz że rząd chiński chce rozwiązać problem komunistów środkami politycznymi. Stalin także opowiedział się za środkami politycznymi, aby rozwiązać problem wzajemnych stosunków pomiędzy KPCh i KMT, przy czym zauważył, że „chińscy komuniści – to dobrzy patrioci, którzy będą skutecznie walczyć z Japończykami”. Soong zadeklarował, że rząd dąży do połączenia armii i stworzenia jednej władzy w kraju, co Stalin uznał za w pełni uzasadnione, ponieważ w państwie powinna być jedna armia i jeden rząd. Natomiast na prośbę Soonga o okazanie moralnej pomocy rządowi, w czym się ma ona wyrażać i wówczas Soong poprosił o ograniczenie ataków w prasie radzieckiej na rząd chiński. Stalin nie pozostał dłużny i zauważył, że w prasie chińskiej pisze się wiele złego o ZSRR. Na to Soong zaproponował wzajemne „ograniczenie prasy”⁸⁴, czyli nałożenie politycznej cenzury, co w ZSRR było oczywistością, a i KMT miał w tym niemałe doświadczenia.

Jak zauważył Harriman po rozmowie z Soongiem, który zrelacjonował mu rozmowę ze Stalinem i Mokotowem, która odbyła się 9 lipca wieczorem, osiągnięto „istotny postęp”, porozumiewając się w sprawie Mongolii Zewnętrznej. Chiang Kai-shek zgodził się uznać po wojnie niepodległość Mongolii Zewnętrznej, pod warunkiem przeprowadzenia w Mongolii plebiscytu, który opowie się za niepodległością. Porozumienie w tej sprawie miało zostać ogłoszone po wojnie. Powyższe miało zależeć od całkowitego porozumienia we wszystkich innych kwestiach, włączając radzieckie poparcie dla rządu narodowego w jednoczeniu Chin. Tekst traktatu w formie proponowanej przez Stalina był dla Soonga satysfakcjonujący. Były natomiast różnice co do przebiegu granicy pomiędzy Mongolią Zewnętrzną a Xinjiangiem. Pozostawiono to do określenia komisji ds. granicy. Chociaż Stalin nie przyznawał się do radzieckiej pomocy dla „powstańców” w Xinjiangu, to zgodził się, że ZSRR zobowiąże się do niewspierania tych „sił rebelianckich”. Soong zgodził się z sugestią Stalina, że „Chińczycy powinni udzielić większego politycznego uznania grupom rasowym w Xinjiangu”. Stalin nie przyznał się do udzielania moralnego i materialnego wsparcia komunistom, ale „kategorycznie oświadczył, że będzie wspierał jedynie rząd narodowy w Chinach, i że wszystkie siły wojskowe Chin muszą przejść pod kontrolę rządu”. Soong przedstawił propozycje, co rząd dałby komunistom i Stalin nie poczynił żadnych negatywnych komentarzy. Soong sądził, że jeśli podpisane zostanie porozumienie z Sowietami, to otworzy ono drogę do porozumienia między rządem i komunistami. Przedstawił Stalinowi kontrpropozycję Chianga w sprawie portów i kolei. Stalin skłonił się jedynie do kilku ustępstw: skrócenia czasu trwania porozumień z 40 do 30 lat, porozumienie dotyczyć będzie tylko głównych linii, mogą być wspólną własnością radziecką i chińską, zakłady przemysłowe zostaną ograniczone tylko do tych, które są bezpośrednio związane z eksploatacją kolei. Soong nalegał aby straż/ochrona kolejowa była

⁸⁴ Беседа с Сун Цзывеном, 9.07.1945, SKO, t. IV/2, s. 105–112.

chińska, ponieważ są oni żołnierzami i gdyby była radziecka, to oznaczałoby to *de facto* stacjonowanie oddziałów radzieckich w Mandżurii. Stalin nalegał, że ochrona kolei jest istotna i nie był zadowolony z chińskiej straży. Ostatecznie dodał, że „moglibyśmy zobaczyć po dwóch latach”. Jedną z zasadniczych różnic pozostaje czy Dairen ma zostać włączony do strefy wojskowej. Soong chce jej ograniczenia do Port Artur, a Rosjanie chcą by objęła cały Półwysep Kwantungski. W takim przypadku Dairen byłby całkowicie zdominowany przez Rosjan i nie byłby prawdziwym otwartym portem. Nierozwiązane kwestie pozostawiono do omówienia na spotkaniu Soonga i Mołotowa, które miało się odbyć tego samego dnia (10 lipca) po południu⁸⁵.

Podczas spotkania nie posunięto się ani o krok naprzód w sprawie kolei i portów. Natomiast Mołotow zgodził się na zawarcie porozumienia w sprawach cywilnych na podobnych zasadach jak porozumienie radziecko-czeskie z 8 maja 1944 r. w odniesieniu do Mandżurii i innych terytoriów okupowanych przez wojska radzieckie, z wyjątkiem zobowiązania się do wycofania wojsk radzieckich w ciągu 3 miesięcy po zakończeniu działań wojennych, tłumacząc się nie skonsultowaniem tej sprawy ze Stalinem⁸⁶.

Dalszy przebieg rokowań radziecko chińskich, które doprowadziły do podpisania 14 sierpnia 1945 r. traktat o przyjaźni i sojuszu pomiędzy Chinami a ZSRR oraz szeregu istotnych porozumień, zostanie przedstawiony w kolejnym artykule na ten temat.

⁸⁵ The Ambassador in the Soviet Union (Harriman) to President Truman and the Secretary of State, Moscow, July 11[10].07.1945, nr 102330, FRUS. VII, s. 926–928.

⁸⁶ The Ambassador in the Soviet Union (Harriman) to President Truman and the Secretary of State, Moscow, 11[10].07.1945, nr 102350, ibidem, s. 928.